

PRENUMERATA

Kurjer Warszawskiego
z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
r. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośzenie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
r. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
r. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumerate przyjmują kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej w południe

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmentowy albo jego miejsce
pierw zy raz 25 kop., każdy na-
stepny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wyraz po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz
garmentowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i F. J. J. Senatorska

i Frendlera ulica Senatorska.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, ku czci N. Sakramentu, odprawiona będzie jutro, o godz. 9-ej zrana, solenna wotywa.

— W dniu jrzniejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marii Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa. Oprócz tego, o tejże godzinie wyjdzie wotywa z powodu piątego dnia odpustu ku uczczeniu uroczystości Zesłania Ducha św.

— W kościele Przemienienia Pańskiego (po kapucyńskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprowadzona zostanie wotywa ku czci św. Antoniego Padewskiego, patrona kościoła.

— W kościele św. Kazimierza (sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszpornami odprawione zostaną w dniu jutrzejszym ku czci św. Antoniego Padewskiego w kościołach: św. Antoniego (po-reformackim), św. Anny (po-bernardynskim) i św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim).

— W dniu jutrzejszym, o godz. 5-ej po południu, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie nabożeństwo ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Trzy tysiące stowarzyszeń rzymskich pod osłoną tysiąca dziewięćset siedemdziesięciu sztandarów, szerzących chłód w powietrzu, wyruszyło w niedzielę o godzinie dziesiątej rano z rzymskiego placu Termów i podążyło olbrzymim pochodem na Campo dei Fiori, kiedy mistrz dłuta, Hektor Ferrari, wznosił posąg dla słynnego filozofa z Noli, Giordana Bruna, spalonego na stosie przez świętą Inkwizycję. Pochód otwierali garibaldziści w swych legendowych koszulach, dalej szli studenci uniwersytetu w białych, czerwonych i błękitnych czapkach; wolnomularze w czarnym kostjumie i białych rękawiczkach, z gałązką akacji u guzika, z milczeniem na ustach; powiewały nad nimi jedwabne sztandary z „oriflammą” łóz włoskich, zlewając się we wspólną, barwną baldachim. Dalej kroczyła gmina Noli, w niej pełno kobiet o ciemnem oku. Teraz dopiero zaczynał się nieskończony korowód prowincji rzymskiej,

w którym uczestniczyły wszystkie jej gminy, oprócz Carpinetta, miejsca urodzenia Leona XIII-go.

Mowy, wygłoszone u stóp posagu Giordana, były podobno umiarkowane, nie dotyczyły bowiem obraźliwie Watykanu. Po skończonej uroczystości część tłumu podażyła na Kapitol, kędy znany irredentysta, Imbriani, ze schodów pałacu senatorskiego wygłosił mowę na cześć „nowożytnego Anteusza”, Garibaldeggo. Zakończył życzeniem, aby pieśń tego bohatera ozwała się wkrótce zwycięzko w szczelinach Alp retyckich i wzdłuż wybrzeży Adrjatyku.

Wzniesienie pomnika dla Giordana Bruna w Rzymie, w stolicy Papieży, z których ramienia wyszedł nań wyrok śmierci, było manifestacją liberalizmu przeciw kościołowi, czynem nawskroś tendencyjnym, wynikłym nie z czystego uwielbienia dla męczennika, który swoje kacerstwa religijne i swoje idee filozoficzne gotów był zgonem zapłacić, lecz z chęci stwierdzenia przed Europą, że zjednoczona Italia nie zna żadnych szranków i skrupułów dla siebie, że Roma jest stolicą jej a nie Papieży, że na bruku klasycznym tej Romy może gospodarzyć bez względu na to, co powie „biedny staruszek” w Watykanie, jak się wyraził w swej mowie niedzielnej p. Bovio.

Giordano Bruno, urodzony u stóp Wezuwiusza, wstąpił wcześniej do zakonu dominikanów; przez lat dwanaście wszakże pobytu swego w klasztorze poświęcał się więcej muzom, niż teologii. Odrodzone podówczas badania świata klasycznego otwały przed jego umysłem krynicę piękna, z której pił spragnionemi usty. Bronił energicznie systemu Kopernika, rozbijając w pył przestarzałe paradoksy fizyki arystotelesowej i walczą się już rudere ptolemejskiego systemu świata. „W pismach, które prozą i rymem, po łacinie i po włosku więcej poetycznie go panteizmu, aniżeli krytycznego rozumu i konsekwencji mieszcza, które stanowią wszakże zapowiedź genialnych objawień Spinozy, rozwija Bruno teorię stworzenia świata, opartą w części na czystej czci bóstwa, w części na wzorach greckich”.

Twórcą systemu filozoficznego, któryby zajął swą kartę w rozwoju myśli ludzkiej, Giordano Bruno nigdy nie był; pojęcia jego nie skryształizowały się nigdy — rozplynęły raczej w chaosie, dla historii wiedzy ludzkiej pozostając obojętnymi. Nie mogą więc dzisiejsze Włochy, robiące impertynencję Papieżowi

pod bokiem Watykanu, usprawiedliwie się czcią dla
genjuszu naukowego. Nie był nim Giordano Bruno;
zasługa jego leży raczej w tem, że odważył się my-
śleć swobodnie nad prawdami, które wymagają kry-
tycznego stwierdzenia rozumu.

Na pomnik to zamało; zasłużyło nań może — męczeństwo Giordana. I rzeczywiście mało historyczna nieszcześliwzych wyznawców idei, aniżeli tolerujący się po świecie i gnany wichrem nienawiszczy myśliciel celi klasztornej. Zerwawszy z zakonem, chroni się do Szwajcarii; w Tuluzie spotyka go ekskomunika, w Paryżu blyszezy w dysputach religijno-filozoficznych i zjednywa sobie łaskę Henryka III-go; wkrótce jednak chroni się ztąd przed okropnościami wojny domowej do Londynu i miewa prelekcje w Oksfordzie, w których pierwszy odważa się wysnuć śmiałe konsekwencje systemu kopernikańskiego, nauczając nieskończoności wszechświata, w którym ziemia okazuje się drobną gwiazdą, nie zaś ogniskiem centralnem bytu.

Tu też w owym Oksfordzie, będącym stałą inkarnacją wiedzy ludzkiej, odbył Giordano Bruno w r. 1583 ciekawą nader dysputę z wojewodą Olbrachtem Łaskim, której ślady odkrył i w historycznym świetle przedstawił pierwszy w swoim dziele o Łaskim (t. II, 183—202) zasłużony badacz historii Aleksander Kraushaar; do jego też książki interesujących się bliżej postacią myśliciela-męczennika odsyłamy.

Pobyt w Anglii był najjaśniejszą chwilą w żywocie skolatanego burzami Iosu wygnańca; na dworze królowej Elżbiety czezą go, jak filozofa. Wraca następnie do Francji, ztąd wypędza go. nienawisć teologiczną do Niemiec; przez dwa lata uczy w Wittenberdze, następnie zamieszkuje w Pradze, kiedy współcześnie pisali i uczyli Kepler i Tycho Brahe. Trawiony tęsknotą do ojczyzny i dławiony ciągłą najokropniejszą nędzą, wraca nareszcie Bruno do Włoch i zostaje, pomimo potężnej opieki domu we neckich Mocenigów, wtrącony do straszego więzienia inkwizycji. Po dziesięciu latach mąk staje na reszce u płonącego stosu i w chwili, gdy mają go już objąć płomienie, z całą pogodą i spokojem odzywa się do wykonawców straszego sądu:

— Widzę, że sami bardziej drżycie przed swoim wyrokiem, aniżeli ja.

Takim ludzioro, jak Giordano Bruno, heroldon przyszieli epok, widzącym słońce prawdy śmiało: intuicją umysłu już wtedy, gdy jeszcze kryje się dła

Z teatru.

(Dokończenie.)

Niechże więc nikt w „Nikarecie” greków ani ich obrzadku nie szuka; niech w takie prawo Solona nie wierzy, bo jako żywo nic podobnego Solon nie stanowili i niech sobie nie zadaje trudu sprawdzać, iż w 116-ej olimpiadzie Ateny, uciskane żelazną ręką Demetriusza, Eumenesowego namiestnika, zamieniły już wspaniałe święta Djonyzosa w bezwstydne bachanalje, o których nie mówilby Tukrytes, że są szczególnie miłemi Nikarecie, gdy będąc istotnie ucziw, nawet zdaleka patrzećby na nie nie mogła. Za to znajdzie tam publiczność szlachetniejszy nastrój tonu, tezę ciekawą i zrecznie postawioną, tło oryginalne i dowcip satyryczny, przy zacięciu komedjopisarskiem wcale niepowседневnej miary; chłitony, chlami dy i koturny mają także swój urok, choćby dla anachronicznych postaci i sytuacji użyte.

Dobrym też jest nabytkiem „Nikareta” dla naszej sceny; urozmaici i ożywi trochę repertuar, tem więcej, że grana była bardzo ładnie przez pannę Noiret, pp. Kotarbińskiego, Ładnowskiego i Grzywińskiego.

Utalentowanej artystce, która w kostjumie greckim wyglądała istotnie uroczą, pozwoli sobie zrobić jedną uwagę: deklamacji, złożonej ze strof, nie można urywać głosem, przeciwnie, każda strofę należy zakreślić i zakończyć, tak, jak gdyby już dalszego

ciagu nie było; inaczej zatracą się efekt i rzecz piękna przechodzi bez wrażenia na publiczność. Rzecz to rutyny aktorskiej, którą jednak artystka tej miary zdobyć już w zupełności powinna.

Pan Kotarbiński, który nawet w takiej połowicznej Grecji czuje się w swoim żywiole, zdaje mi się, że trafnie pojawiwszy postać Tukrytesa, zbyt umiarkowanie go zaakcentował w zakończeniu. Tukrytes działa rozmyślnie, według z góry przyjętego planu; gra komedję poważną dla Nikarety, sztytując ją jako nie z Protomachosa. Kiedy celu dopiął i zastał upokorzonego rywala u stóp swojej żony, powinien zrzucić przybraną rolę i traktować bardzo poważnie to co mówi, zmieniając ton od tak często i dobrze powtarzanego przez artystę: „czy pozwolisz”. Przepuszczam, że to leżało w intencjach artysty, tylko w grze kontrast tonu i dykcji nie wyszedł dość silnie przy zmianie charakteru, co w następnych przedstawieniach, nie wątpię, że p. Kotarbiński wzmocni i wyrazi.

Z apokryficznej Grecji zrobiliśmy skok od razu do autentycznej Francji, ale to do najautentyczniejszej w „Niespodziankach rozwodowych”.

Chcecie się śmiać czytelnicy, idźcie na to! Ja się zaśmiewałam na nich przed rokiem w Paryżu, płakałam się ze śmiechu wczoraj... i jestem rozbrojony, gdy o nic więcej w tej komedii czy farsie, jak ja tam kto nazwać żechce, autorem nie chodziło, jak o to, żebyśmy się wszyscy śmieli. No i każdy śmiać się będzie, choćby sto razy cierpiał na hypochondrije.

a zatem celu swego dopięli. I niechże ich krytyka procesuje za treść nieprawdopodobną, sytuacje dramatyczne i brak estetyki, a nawet trywialność środków do wywołania wesołości. A nie śmiałeś się aż do końca? odpowiedz i choćby się bronił utartym komunałem o łaskotkach, zainkna mi usta repliką, że łaskotki znosi tylko człowiek przymuszony, a ja na „Niespodziankach rozwodowych” byłem już dwa razy z własnej woli i... jeszcze pewno nie raz na nie powrócę, bo śmiech uważam za bardzo korzystną rzecz dla zdrowia. Wogóle przydałoby się nam wszystkim, a że o niego trudno, więc wskazuje „Niespodzianki rozwodowe”, jako środek konieczny, gdyś go sam na sobie i na wszystkich zebranych w teatrze tutaj wypróbował.

Gdyby komedia była bardzo niemoralna lub nie przyzwoita, nie mówiłbym o niej w ten sposób, by przechodziła granice mojej pobłażliwości literackiej i obywatelskiej, ale teściowa, eksbaletnica, u kogo nie zgorszy, a desperacja kompozytora muzycznego Duvala, który, raz pozbywszy się przez rozwód „starej skoczki”, wraz z jej córką a swoją żoną z domu, odzyskuje je potem w zmienionym charakterze podwójnych teściowych na wspólne mieszkanie, jest tylko bardzo komiczna, ale nie niemoralna. W dodatku grane to jest przepysznie przez panią Mazurowską i pp. Tatarkiewicza, Ostrowskiego i Wolskiego w rolach głównych, pp. Czakówną Barszczewską i Szymanowskiego, w mniej wdzięcznych ale ważnych dla całości drugorzędnych.

współmiertelników za chmurą, męczennikom swojej wiary i swego ideału, można i godzi się nawet stawiać posągi. Włochy miały do tego prawo, wzniosły też w Neapolu dawniej już dla Giordana posąg, przed którym studenci w r. 1865-ym spalili encyklikę papieską. Należało więc dzisiaj oszczędzić Papieżowi obrazy i przykrości. Br. Z.

Opieka nad plantacjami.

Wczorajsze posiedzenie komitetu opieki nad plantacjami odbyło się z udziałem głównego inżyniera miasta, p. Kajetana Mościńskiego.

Przewodniczący, dziekan Jurkiewicz, zawiadomił członków, iż p. K. Alchimowicz nadesłał do komitetu list, w którym się użala, iż na Marszałkowskiej drzewka podlegają zniszczeniu przy budowie kanału.

Komitet postanowił w tym względzie odnieść się do p. prezydenta z prośbą o stosowną odezwę do zarządu kanalizacji, aby drzewka były okracane słomą.

Następnie zdecydowano ogrodzić drutem trawniki w ogrodzie Krasińskich i zajęto się kwestją uchwalonych już tablic.

Z uwagi na szczupłe fundusze, postanowiono w ogrodach urządzić słupki drewniane, tablice zaś blaszane.

Odpowiedni kosztorys nowych urządzeń ma sporządzić p. Zygmunt Ostrowski.

Jednocześnie mają być ogrodzone trawniki na skwerze na placu Teatralnym.

Ze sporządzonego spisu drzew w obu ogrodach miejskich okazuje się, że Saski zawiera 2,555 drzew (nie licząc krzewów), a Krasińskich 1096.

Oszacowaniem tych drzew dla postawienia pozycji w inwentarzu zajmie się specjalista-leśnik, p. Krasuski, b. profesor instytutu w Nowej-Aleksandrii.

W przedmiocie przedstawionego przez p. Szaniora projektu restauracji bubynków Saskiego ogrodu, inżynier Mościński przyrzekł, że wszystkie pilniejsze roboty będą zrobione.

Załatwiono też kwestję poniekąd filantropijną.

Oto na murku parkanu ogrodu Krasińskich od lat blisko 30-tu posiada przenośny kramik przekupka, Sura Goldman.

Z uwagi na biedny stan tej kobiety, pozwolono jej nadal handlować, byleby zachowała warunki czystości i porządku.

Na wyrobieńcie kłoci i ławek ze ściętych drzew wyasygnowano 100 rs.

Na porządku dziennym wczorajszej sesji znalazła się nader ważna kwestja nabycia na rzecz miasta parku na Czystem.

Ponieważ przyłączenie Woli do Warszawy jest już w zasadzie zdecydowanym, nabycie więc parku dla nowej dzielnicy jest bardzo pożądane.

Dla bliższego zbadania miejscowych warunków wydelegowana została komisja, w której skład weszli pp. Kronenberg, Manduk, Szaniar i inżynier Mościński.

Wreszcie omawiano kwestję, poruszoną już w naszym Kurjerze, gromadzenia się podejrzanych idywuów na ławkach skweru na Krakowskim-Przedmieściu.

Szczególniej homeryczny śmiech wywoływali Mazurowska z Tatarkiewiczem. Oboje widzieć trzeba, bo ta gra pełna humoru a bez żadnego cienia przesady, opowiedzieć się nie da.

Pani Mazurowska zawsze była wybora aktorką charakterystyczną, a w niektórych rolach: jak w „Przebudzeniu się Iwa”, „Nieszczęśliwych” i „Marcowym kawalerze”, nikt jej u nas nie zastąpi. Primadonna baletu na emeryturze z „Niespodzianek”, właśnie do ról tej kategorii należy i daremnie szukać myślą w naszym personelu kobiecym, ktoby mógł grać tę rolę tak jak pani Mazurowska.

Ta stara gwardja ma swoje dobre strony! odmładza się przy blasku kinkietów i rzuca wyzwania czasowi: „zab swój daremnie ostrzyłeś na nas; skruszyłeś go, a my niekniemy”. I mają prawo urągać, bo młodymi utrzymuje ich talent i prawdziwe zamiłowanie do sztuki, tak rzadkie w młodszym pokoleniu aktorskim.

A p. Tatarkiewicz! Trudno być naturalniejszym a zarazem bardziej komijnym. Grał rolę w Wodewilu paryskim Jolly, komik wyborowy, ale nieco płaski i nie przebiegający w środkach. Pan Tatarkiewicz jest od niego szlachetniejszym w roli Duvala; zakroił ją wyżej i przy humorze stworzył z niej charakter, czego Jolly'emu nie dostaje. Tamten Duval tylko bawi i to mu wystarcza; nasz jest konsekwentnym i tworzy postać.

Coquelin wziął „Niespodzianki rozwodowe” do swojego repertuaru objazdowego. Grał już je w A-

Osobistości te, pomimo baczego nadzoru, niszcza skwer i powodują liczne przykrości dla przechodzących, okoliczni zaś mieszkańcy ani odpoczynku ani przechadzki na skwerze używać nie mogą.

W konkluzji narad postanowiono odnieść się do władzy policyjnej o usunięcie niewłaściwości.

Sesja ukończyła się około godziny 11-ej wieczorem.

Z FRAGMENTÓW.

Gdy ci wspomnienie smutek tylko mnoży,
Kiedyś gorzkich zawodów doznał w życiu tyle,
Że na nadziei swych stojąc mogile,
Obojętny, jutrzejszej oczekujesz zorzy,
Nic nie żądając, ani drząc przed niczem,
Cokolwiek ona kryje w łonie tajemniczem;

Kiedy nikogo nie masz w krańcach świata,
Coby był dla twej myśli, czem jest ziemską bryla
Słońcu, ku której ona blask wysyła
I którą swych promieni siecią w krąg oplata;
Gdy serce twoje, chociaż tęskno bije,
Wie, że mu nie odpowie tęsknotą niczyje;

Wówczas twa dusza znękana, żalobna,
Błądzi, jak ptak odbity od bratniego stada—
To w górę wzlata, to na dół opada...
I jej dola jest doli Chrystusa podobna,
Który na całej ziemię dokola,
Prócz grobu, nie miał skłonić gdzie smutnego czoła

Kazimierz Tetmajer.

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy szan. prenumeratorów o wcześnie nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

Prenumeratorowie „Kurjera warszawskiego” nabywać mogą po niższej cenie, za nadesłaniem przedpłaty do administracji „Kurjera warszawskiego”:

Wacława Szymanowskiego Poezje i dramata

w 5-ciu tomach, zamiast rs. 6 w Warszawie, tylko rs. 3, a z przesyłką pocztową, zamiast rs. 6 kop. 60, tylko rs. 3 kop. 60.

Józefa Korzeniowskiego Komplet powieści,

składający się z 7-iu tomów (p. t.: Kollokacja kop. 75; Spekulant kop. 75; Wędrowniki oryginala kop. 75; Nowe wędrowniki oryginala w dwóch tomach rs. 1 kop. 20; Emeryt rs. 1 kop. 20; Garbaty rs. 1), zamiast rs. 5 kop. 95 w Warszawie, tylko za rs. 3 kop. 60, a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa, zamiast rs. 6 kop. 85, tylko za rs. 4 kop. 10.

Michała Bałuckiego Komplet powieści,

składający się z 9-iu tomów, p. t.: Byle wyżej rs. 1 kop. 20; Błyszczące nędra rs. 1 kop. 20; Ostatnia stawka kop. 75; Sabina rs. 1 kop. 20; O kawał ziemi rs. 1 kop. 20; Żydówka rs. 1 kop. 20; Białły murzyn rs. 1 kop. 20; Za winy niepopłacone rs. 1 kop.

meryce i w Londynie. Nie widziałem go w tej roli, ale wątpię, żeby był od p. Tatarkiewicza lepszy.

Choć mam trochę pretensji do naszego artysty. Od trzech dni na wszystkie strony słyszę wszędzie, gdzie się obróć:

Na wyspie bezludnej, niestety,

Opuszczona...

Wszystcy to śpiewają i nucą, na wszystkie strony. Czy wypadkiem historia „Gasparona” się nie powtórzy?... W takim razie wiemy przynajmniej, gdzie szukać winowajcy. Będzie nim p. Tatarkiewicz...

Jeżeli z prawdziwą przyjemnością spędziłem wieczór niedzielny w teatrze Letnim, to za to tylko poczucie obowiązków kazalo mi doczekać końca w sobotę w Nowym na komedji Labiche'a p. t. „W wyższe sfery”.

Żyjemy w czasach kłesk elementarnych; maluczko, a powtórza się plagi egipskie. O innych nie mówię, ale o jednej wiem napewno. Ktoś rzucił komus na głowę w teatrze Nowym dziesięciotomowe wydanie Labiche'a i zagwoździł mu mózg tym szponem. Człowiek dostał gorączki, coraz bardziej chrońniczej i grożącej epidemja. Publiczność, słusznie lekając się zarazy, stroniła już od teatru na Danilowiczowskiej, co ja w naiwności ducha tłumaczyłem fatalnem urządzeniem tamtejszego lokalu; dziś przekonuję się, że byłem w błędzie, że to od dotkniętych Labiszomanją tak uciekano.

No i publiczność miała słusność zupełną; to widocznie jest naprawdę nieuleczalne, kiedy ani wyjątkowo zgodny głos krytyki, ani pustki nawet na

20; Komedje (Dom otwarty, Na łonie natury, Komedja z odwie-
ta) rs. 1 kop. 20; Pańskie dziady rs. 1 kop. 20, razem, zamiast rs.
11 kop. 55 w Warszawie, tylko za rs. 7, a z przesyłką po-
cztową tylko za rs. 8 kop. 50.

Towarzystwo kredytowe ziemskie w Król. Polskiem i kredyt rolny

przez J. Kirszota-Prawnickiego, zamiast rs. 3 kop. 50 w War-
szawie, tylko rs. 2, a z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 20.

Józefa Kremera Zupelne wydanie dzieł

w 12-ku dużych tomach, wieli ilustracjami zdobnych, zamiast
rs. 12 w Warszawie, tylko rs. 7, a z przesyłką pocztową za
miast rs. 14, tylko rs. 9.

**Honorjusza Balzaka Wybór po-
wieści,**

tomów 9, zamiast rs. 8 kop. 20 w Warszawie, tylko rs. 5,
a z przesyłką pocztową, zamiast rs. 9 kop. 60, tylko rs. 6,
kop. 40.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— W taryfach przewozowych kolei wiedeńskiej i bydgoskiej mają, na żądanie departamentu taryfowego, nastąpić ważne zmiany w kierunku obniżki takowych. Redukcji ulegną taryfy na sól, żelazo, węgiel, rudę żelazną, nawozy sztuczne, kamień, cegłę, kartofle i buraki.

— Do składu komisji mającej wydać opinię co do projektu instrukcji hipotecznej dla banku włościańskiego, której członków wymieniliśmy w dzisiejszym numerze porannym, należy także p. Szymon Landau, notariusz przy sądzie okręgowym.

— Z powodu rozpoczynającego się jarmarku na wełnę, p. o. oberpoliemajstra poleca naczelnikowi straży ogniowej przedsięwziąć środki dla zabezpieczenia wełny na wypadek ognia. Ogólny nadzór nad porządkiem podczas jarmarku włożono na komisarza cyrkulu jerozolimskiego, kapitana Sokolowa.

— W rozkazie p. o. oberpoliemajstra zamieszczono, co następuje: „Konieczność polepszenia sanitarnego stanu miasta, które przedstawia nader podatny grunt do rozwoju chorób zakaźnych, wywołaną potrzebę perjodycznych rewizyj domów, targów i zakładów spożywczych z zastrzeżeniem przez policję wszelkich możliwych środków zapobiegających różnym niewłaściwościom i brakom, zauważonym przez specjalne komisje. Dla zupełnego według możności osiągnięcia celu w tym względzie polecono pp. komisarzom cyrkulowym ściśle dopilnować przebudowy miejsc ustępowych, gdzie tego wymaga potrzeba, oraz przeprowadzenia do należytego porządku targów i takich zakładów, jak: hotele, zajazdy, restauracje, garkuchnie, bawaryje, szynki, chambrs garnies, domy noclegowe, łaźnie, mykwy, fabryki, warsztaty, drukarnie i litografie. Starsi dozory policyjni obowiązani są codziennie raportować komisarzom o postępie robót, mających na celu reformy sanitarne, a szczegóły te komisarze winni zapisywać w specjalną książeczkę kontrolującą. Wszystkie zaś roboty mają być najpóźniej do d. 15 (28-go) sierpnia r. b. ukończone. Celem sprawdzenia działalności policyi w sprawie, do której przykładam wielką wagę, będę osobiście oraz przez moich pomocników i urzędników do szczególnych poruczeń sprawdzał te miejscowości i zakłady, które szwankują pod względem warunków sanitarnych.”

pierwszych przedstawieniach, zniechęcić kogoś tam do tej zwierzałej starzyny nie mogą.

Ostatni eksperyment tak wygląda. Wzięto komedję p. t. „W wyższe sfery” (Un mari qui lance sa femme) w przekładzie, wolającym o pomstę do Boga, i wystawiono z niezwykłą starannością i nakładem rzecz tendencyjną, o którą przed dwudziestu laty przeszło Labiche procesował Sardou, że mu zabral treść z niej do swojej komedji „Maison neuve” (grzywała się u nas zdaje mi się p. t. „Nowe godło” bez wielkiego powodzenia).

Świat dorobkiewiczów pnie się do arystokracji i chce używać życia na równi z panami; jest w tem prawda życiowa u Labiche'a, jak u Sardou. Ale Sardou zna świat i ludzi, a Labiche znał tylko mały światek mieszczański, bo za czasów jego młodości literaci i dziennikarze nie zyskali jeszcze praw obywatelstwa w arystokratycznych salonach, chyba, że z nich wyszli jak Chateaubriand, Hugo, de Vigny, a nawet Dumas.

Ztąd karykatury arystokracji, zabarwione jeszcze widoczną niechęcią autora do ludzi, którzy z początku jego kariery nie czuli się zaszczyconci jego sławą. Potem się to trochę wyrównało, ale sławdy zółci w niektórych komedjach Labiche pozostał, głównie zaś w świeżo przedstawionej u nas, a napisanej przed trzydziestu laty.

No i pytam się kogo taka rzecz u nas obchodzi może, jaką ma wartość literacką, czy nawet sceniczna?

Chce teatr Nowy grać Labiche'a komedję, no to

= Główny kolektor B będzie ukończony z końcem sierpnia r. b. Dotychczas pracowano na czterech miejscach, a mianowicie na ulicy Smutnej, Dziekiej, Przejazd i Marszałkowskiej; w dniu jutrzejszym rozpocznie się budowa kanału w piątym jeszcze miejscu, t. j. na ul. Rymarskiej po stronie północno-wschodniej ze wstrzymaniem ruchu kołowego na czas robót. Ponieważ postęp robót tygodniowy wynosi na jednym miejscu budowy średnio 250—300 stóp bieżących, przeto z przyszłym tygodniem budowa około kanału B postępować będzie w stosunku około 1,400 stóp bież. na tydzień. Pomimo prowadzenia robót na ul. Rymarskiej, ruch tramwajów na placu Bankowym nie dozna uszczerbku, a kanał w tem miejscu budowany będzie sposobem tunelowym.

= Po ukończeniu robót wodociagowych na Czerwikowskiej i na Siennej, układanie rur rozpocznie się w przyszły piątek na ulicy Pańskiej od Twardej do Komitetowej i na ulicy Ludnej od Solca do ulicy Okrag na obu ulicach po stronie południowej; w przyszły poniedziałek zaś, t. j. 17-go b. m., na ulicy Marjańskiej po stronie wschodniej. Roboty pod kierunkiem inżyniera Preysa trwać będą po tygodniu, a ruch kołowy dopuszczony będzie tylko po jednej stronie ulicy.

= Redakcja *Rolnika i Hodowcy* wpadła na bardzo dobry i praktyczny pomysł utworzenia centralnego biura rachunkowości rolniczej, które za pewną a wcale niewygórowaną opłatą z dostarczonego sobie materiału sporządzać będzie kompletny bilans danego majątku ziemskiego. Nietajem jest nikomu, że właśnie rachunkowość, niezbędna dla dokładnego zdania sobie sprawy z rezultatów gospodarstwa, była najsłabszą stroną ziemian naszych. Obecnie cały trud przeprowadzenia rachunków podejmuje otwierające się biuro, którego kierownikiem jest autor kilku prac o buchalterji, p. Konstanty Sekowski.

= Sprawozdanie inspekcji gazowej wykazuje, że w roku zeszłym na ulicach Warszawy przybyło 392 nowych latarni gazowych, przyczem założono rur nowych na przestrzeni 2,085 sążni bież., oraz zamieniono mniejszych, na większe na przestrzeni 499 sążni bież., czyli, że z początkiem roku bieżącego miasto posiadało ogółem 5,907 latarni, przy długości sieci rur gazowych 78,657 sążni czyli 157 wiorst, a gazu na potrzeby miasta w r. 1888-ym wyrobiono około 500,000 stóp sześciennych.

= Prawy chodnik asfaltowy, prowadzący przez Nowy Zjazd do mostu, ulega obecnie gruntownej naprawie.

= Utrzymanie sądów pokoju w Warszawie w ciągu r. b. kosztować będzie kasę miejską 101,720 rs. 50 kop., a zatem w porównaniu z r. z. więcej o 19,970 rs. 27 kop.

= Fabryka pospiesznych maszyn drukarskich w Frankenthal pod firmą Albert et Comp., która posiadała u nas filję, przeszła wraz z tutejszym zakładem na własność towarzystwa akcyjnego. Kapitał akcyjny wynosi 1,100,000 marek i pozostanie w głównych częściach w ręku poprzednich właścicieli. Pozostałe akcje zostaną sprzedane na giełdzie w Frankfurcie nad Menem.

już niech weźmie „Ja czyli egoiści”, „Podróże pana Perrichon”, lub „Cel upragniony”. Z fars mógłbym zalecić „Skarbonkę” lub „Kapelusz słomkowy”. Ale po zatem szkoda daremnych kosztów i mitregi.

Ten upór doprawdy na chorobę wygląda, tem przykrejsza, że zużywa pracę pp. Sikorskiego, Grubińskiego i Nowickiego, pp. Borkowskiej i Czołnowskiej, którzy istotnie lepszego zadania są warci, niżeli granie piętnastej farsy, czy komedji Labiche'a przed pustemi, jak zwykle, ławkami.

Zdawałoby się, że kto dał scenom i literaturze polskiej: „Pana Damazego”, „Kawalera Marcowego”, „Rozbitków”, „Przezorną mamę”, „Meża od biedy”, i t. d., ten zaskarbił sobie prawo do wdzięczności wszystkich dyrekcji teatralnych, i że wszystko co podpisze swoim nazwiskiem będzie zawsze z otwartymi rękami przyjętem i śpiesznie, a jak najstaranniej wystawionem. Powtarzam, tak by się zdawało, z punktu widzenia logiki i przyjętych w świecie cywilizowanym zwyczajów. Ale:

U nas inaczej, inaczej, inaczej...

U nas kiedy Bliziński napisze sztukę, to mu każą usuwać z niej dzieci, które mu są niezbędne do akcyj potrzebne, dla tego, że osoby wpływowe w teatrze nie lubią niedorostków... na scenie.

I biedny autor po dwudziestu pięciu latach zasłużonej pracy, poci się jak żak nad ćwiczeniem psującej i przerabiającej swą pracę, byle przecież znaleźć dla niej odpowiednią widownię i wyciągnąć z niej choć jakikolwiek zasiłek materialny, którego mu na stare lata zbrakło. Wierzcie mi, że oplakana ta hi-

= Dowiadujemy się, iż zakład artystyczno-litograficzny M. Fajansa przeszedł na własność pp. B. i hr. M. dwóch obywateli ziemskich; kierownictwo powierzono p. Mich.

= Szef żandarmerji w Królestwie Polskiem, generał-lejtnant Brok, w dniu wczorajszym wyjechał do Petersburga.

= Wspomnienie.

W tych dniach na cmentarzu powązkowskim pochowano zwłoki ś. p. Roberta Hirszenfelda, 75-letniego starca.

Przed 50-ciu laty był to, wraz z Wasiańskim, jeden z pierwszych u nas fabrykantów zapalek.

Wasiański miał sklep wyrobów przy ulicy Trebackiej, w domu niegdyś Barandowa, dziś Szustra, Hirszenfeld zaś prowadził podobny zakład w domu panien kanoniczek na placu Teatralnym.

W owej epoce zapalki, pocierające się, nie były znane, używano tylko moczonych, których paczka z pudełeczkiem blaszanem i flaszeczką kosztowała złp. 2.

Niewiele też osób używało takiego sposobu wydobywania ognia; zamożniejsi mieli gazopyriony, niższa zaś klasa ludności używała krzesiwka.

Hirszenfeld miał przed dwudziestu kilku laty fabrykę zapalek przy ulicy Topiel.

= Z teatru i muzyki.

* *JKL.* Aramburo dwukrotnie w ciągu paru tygodni przejeżdżał przez Warszawę i nie wystąpił. Zato wystąpił pan Pizzorni.

Nieznane nazwisko włoskiego śpiewaka miało ten rezultat, że sala teatru letniego świeciła pustkami, a kasa dała niecałe 300 rs.

Rzadki to wypadek na takiej operze, jak „Hugonoci”, gdzie, oprócz nowego tenora, mogła zainteresować wybornie śpiewana przez Dowiakowską Walentyna, będący przy głosie bardziej niż zwykle Marcel-Seideman, a nawet pan Siwicki, który pomimo niezbyt pełnego głosu, śpiewa partję Saint-Bris'a z niemalym temperamentem.

Nie myślimy jednak odmawiać nowemu tenorzyście wszelkiej zasługi: posiada on włoskie zalety i włoskie wady; obie w dość wysokim stopniu, co postaramy się stwierdzić wobec czytelnika.

Głos jest wogóle przyjemny, ale mało go słychać w średnim rejestrze; główna awaga i nacisk położone są na nuty wysokie, które artysta ma bardzo dobre, silne, a używa ich z widoczną rozkoszą. Frazes muzyczny bywa u niego nieraz zlamany, zmięty niejako, a więc przyspieszony zbytecznie, sfalszowany w charakterze, ale za to nuta wysoka króluje i rozpościera się swobodnie i bez końca po teatralnym horyzoncie.

Artysta to widocznie młody, niedoświadczony jeszcze, aktor żaden; te jednak wady, można mieć nadzieję, z czasem ustąpić powinny.

Czy jednak pan P. nabierze później i stylu, mniej stanowczo przewidywać się daje.

Przyznać tylko należy, że w słynnym duecie spotkaliśmy pod tym względem parę nieźle pomyslnych szczegółów.

Tam również bardziej było usprawiedliwione zatrzymywanie się na wysokich nutach; świetne c oraz samo zakończenie zrobiły wielki efekt.

storia, smutniejsza od Chattertona, którego wam z takim przejęciem Królikowski kiedyś deklamował. Plakaliście wtedy, nad owym poetą angielskim, który musi sprzedawać natchnienie bo inaczej zamkna go do więzienia za długi. Tu nie o anglika chodzi, tylko o pierwszorzędnego swojskiego pisarza, więc pewno jego los mało kogo zajmie; rzecz prosta! U nas tak...

Tymczasem Blizińskiemu przykryły się przeświadczenia i kołatanie do niegościnnych progów i poszedł szukać szczęścia w Wodewilu z trupą poznańską. Ale i na pierwszej scenie krajowej, jakiś szczęśliwszy prąd zawiązał i dowiaduję się napełni, że „Szach i Mat” wkrótce już przedstawionym na niej będzie. Jakkolwiek siły teatru poznańskiego są wcale pokaźne, a parę osób z tej trupy tak jakim je w komedji Blizińskiego widział odznacza się niepoślednim uzdolnieniem aktorskim, jednak o „Szachu i Macie” wolę wtedy mówić obszerniej, kiedy go w zamkniętym teatrze Rozmaitości zobaczę. Jeżeli nie jest ta komedja jedną z najlepszych autorów „Damazego”, to jednak w każdej jej scenie talent jego na wskroś rodzimy przebiega, a pierwszy i czwarty akt bezwzględne powodzenie i tej jego pracy zapewnić muszą, a takie figury, jak Byłkiewicz, Grdyński, Lyzi, Maciusia i starego sługi Wystalskiego, trwale wzbogacą galerję prawdziwie charakterystycznych postaci autora „Marcowego kawalera”.

Truppa poznańska związała się w Wodewilu rażno i składnie przy „Szachu i Macie”. Znać było,

Solo za to w septeście pojedyńkowym wyszło mniej wyraźnie, jedno tylko c ocalało.

W każdym razie występy gościnne pana Pizzorni, jeśli artysta posiada w głosie pewną liczbę oper, powinny korzystnie ożywić repertuar, głos bowiem wydaje się wytrwałym bardzo.

* Zapowiedziane na jutro widowisko w teatrze Letnim ulegnie zmianie.

Zamiast „Balu maskowego”, afisz zapowie „Romeo i Julję” Gounoda.

W rolach tytułowych wystąpią gościnie p. Pizzorni i panna Sofritti.

* W teatrze Nowym jutro „W wyższe sfery”.

* Na repertuar teatru Letniego wejdzie obecnie trzyaktowa komedja Dumanoir'a, w przekładzie M. Rzewuskiej p. t. „Oj kobiety, kobiety!”

Role rozdano już do nauki.

Obsadę tego utworu tworzą: panie Barszczewska, Borkowska i Lüdowa, oraz pp. Grzywiński, Krogulski, Narkiewicz, Leszczyński, Ładnowski i Prazmowski.

* Repertuar oryginalnych jednoaktowych utworów naszej sceny powiększyć ma w sezonie bieżącym najnowsza komedja Aleksandra hr. Fredry (syna) p. t. „Hypnotyzm”.

Utwór ten został już przez dyrekcję nabyty od autora.

= Z teatrzyków.

Na horyzont teatralno-ogródkowy nie wpłynęła jeszcze żadna atrakcja sezonu.

Dyrektorzy oczekują na sztuki uczestników konkursu *Echa*, że jednak utwory konkursowe nie posiadają jeszcze podkładu muzycznego, w wystawieniu ich zajdzie kilkutygodniowa zwłoka.

Najbliższą nowością będzie „Pałac i rudera” St. Staszewskiego i J. Popławskiego, którą wystawia Wodewil w przyszłą środę.

W Eldorado ma być grane „Dziecię Starego Miasta” P. Kościńskiego.

Pozostałe teatrzyki żadnych nowości na najbliższe dni nie zapowiadają.

= Pomnik Staszycy.

Znajdujący się na cmentarzu kościoła oo. kamedulów na Bielanych nagrobek Stanisława Staszycy wkrótce będzie poddany gruntownej restauracji.

Odnowienie ma być ukończone na dzień 20 ty lipca, w którym dla poświęcenia pomnika zjedzie na Bielany J. E. ks. arcybiskup Popiel.

= Ważna wiadomość.

Ze źródła dobrze poinformowanego otrzymujemy wiadomość, że kwestja przyłączenia do miasta przedmieścia Woli i Czystego została w zasadzie postanowiona.

Decyzja w tym względzie zapadła już w ministerjum spraw wewnętrznych i pozostają jedynie do załatwienia pewne formalności, a faktyczne przyłączenie nastąpi jeszcze przed upływem roku bieżącego.

Sprawa rozszerzenia Warszawy tak dla zainteresowanej dzielnicy, jak i dla przyszłości całego miasta ma niezmiernie doniosłe znaczenie.

Przyłączenie Woli i Czystego rozszerza miasto o 1/4 część dotychczasowego terytorjum.

Takie zwiększenie przestrzeni wymagać będzie wielkich zmian w budżecie miejskim, gdyż okaże

że do pracy wzięli się z pewnym dla autora pietyzmem; że Blizińskiego cenią, że wiedzą z kim mają do czynienia.

Mógłbym tu wszystkich udział biorących w przedstawieniu zbyć ogólną pochwalną wzmianką, z wyjątkiem jednego, który nieco przeszarżował w charakterystyce, ale niesłusznem by było pomijać milczeniem osób, które uderzyły mnie bardzo wybitnymi zdolnościami scenicznymi. Mogę się mylić, bom aktorów tych widział poraz pierwszy, a czasem i rola się komuś wyjątkowo do usposobienia nadaje, ale zwróciła moją uwagę szczególniej: pani Trapszowa, a wrótce do ról charakterystycznych matek, która Grdyńska grała bez zarzutu i pani Bolesławska posiadająca wiele, a może i wszystkie warunki na dobrą *naiwną*, o którą w tych ciężkich czasach coraz trudniej nawet na scenie. Z mężczyzn, powtarzam, jeden tylko razil nieco; wszyscy inni grali poprawnie, z rutyną aktorską, wśród której zajął mnie jednak szczególnie p. Wojdałowicz, grający rolę starego sługi. Jeżeli mu się rola wyjątkowo nie nadawała do tonu i rodzaju dykcji i postawy, to mu jej serdecznie winszuję, a jeżeli jest młodym, to ma obiecującą przyszłość przed sobą na scenie.

W każdym razie „Szach i Mat” w Wodewilu zobaczyć bardzo warto. A nawet godzi się to bardzo i należy, bo autor sprzedał poznańskiemu teatrowi komedję swoją na warunkach tantjemy.

Jestem zdania, że na nią rzeczywiście zapracował. A wy czytelnicy, jak się wam zdaje?

Kazimierz Zalewski.

się potrzeba utworzenia nowego cyrkulu policyjnego i prawdopodobnie dodania jeszcze jednego oddziału straży ogniowej, nie mówiąc już o wydatkach nadzwyczajnych, jak bruki, wodociągi, gaz, regulacje ulic itp.

Wszystkie powyższe ulepszenia mogą być dokonane dopiero w pewnym szeregu lat.

W związku z przyłączeniem Woli i Czystego jest nabycie parku na Czystem.

= Co to pomoże.

Nieustanne nawoływania prasy, niesumienność dostawców, wygórowane ceny i mnóstwo zawodów, na jakie narażane bywają osoby, zamawiające u pokatnych agentów olejne podobizny swoje, wykonywane za granicą, nie zrażają jednak niektórych.

W tych dniach znowu przybyło z Wiednia pięć wielkich portretów olejnych, zamówionych przez pewną, zamożną nawet rodzinę tutejszą, w „fabryce” tamtejszej.

Ile za ową kolekcję zapłacono „fabrykantom”, nie wiadomo, to jednak pewna, iż suma musiała być spora, skoro sama opłata celna blisko 200 rs. wyniesie.

Co to pomoże!

= Z wystawy Kozłowskiego

Po nad obrazami zgromadzonemi na wystawie Kozłowskiego, wznosi się wielkich rozmiarów karton.

Przedstawia on łakę, na której w cieniu wierzb pastuszek miejski przygrywa na fujarce.

Dwie wyflokowane warszawianki przyglądają się „niezwyczajnemu” artyście, wodząc następującą rozmowę:

— *Maman, keskil fe ten chłopak?*

— *Il şu sür la... fujare.*

= Teatrzyk niemiecki.

Pewna trupa wędrowna aktorów niemieckich przybyła wprost z *Vaterlandu* z zamiarem dawać przedstawień w teatrzyku pozamiejskim. Cudzoziemcy liczą na.. widzów.

= Żegluga.

Stan wody dzisiaj wynosił już zaledwie półtorej stopy.

Jest to nienotowany jeszcze w r. b. maly poziom Wisły.

Nie też dziwnego, iż parostatki ulegają częstym uszkodzeniom.

Oto podczas wczorajszej jazdy na Bielany „Warszawa”, parowiec p. Fajansa, przedziurawił sobie dno i nie był zdolny do dalszej jazdy.

Parowiec „Wisła”, będący w drodze do Włocławka, także się uszkodził pod Nowym-Dworem.

Dzisiaj odeszły wszystkie parostatki od przystani przepelnione podróżnymi.

Z Płocka i Włocławka po przerwie świątecznej parowce dopiero dzisiaj wyruszyły po raz pierwszy.

= Groźny pożar.

Dziś, około godziny 7-ej rano, w posesji Hersza Grafa pod nr 34 na Nalewkach na poddaszu 3-piętrowego murowanego domu frontowego wynikł pożar.

Dach blazany zatrzymał ogień dość długo i dopiero gdy płomienie wydobyły się na zewnątrz, zaalarmowano straż.

Przybyły na miejsce wszystkie cztery oddziały, które rozstawiły sikawki zalewające ogień, przodostający się już na dach sąsiednich posesyj.

Rozębranie dachów, co uskutecznił topornicy, najdzielniej dopomogło do powstrzymania straszniego żywiołu.

Dopiero jednak po trzech godzinach można było powiedzieć, że ogień dalej się nie rozszerzy.

Na całym froncie kamienicy pod nr. 34 dach i więzanie uległy spaleni.

W oficynach dachy zostały zrujnowane, a lokale na piętrach zniszczone.

Szkody w ruchomościach są znaczne, gdyż woda, obficie wyrzucana z sikawek, pozalała mieszkania na trzecim piętrze i przeciekła do niższych.

Najdotkliwsze stosunkowo straty ponieśli: Holmorski, fabrykant lusterek i portfelów, oraz Oberman, któremu woda zniszczyła zapas cholewek.

Całe podwórze zostało zawałone blachą z dachów, opalonemi krokiewkami i polamaniami ruchomościami lokatorów.

Podczas wyjazdu I-go oddziału do pożaru, brandmajster p. Wilczyński upadł w podwórzu i uległ zwichnięciu lewej ręki oraz złamaniu palca.

Za szybkie i energiczne ugaszenie pożaru, który zagrażał całej posesji i sąsiednim domom, właściciel domu przeznaczył 20 rs. na poczęstunek dla dzielnych strażaków, którzy się ogromnie napracowali.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym przytrzymało dwóch złodziei kieszonkowych: jednego Dawida Bosaka na Długiej, w chwili, gdy wyciągał portmonetkę z kieszeni Ewy Mierzejewskiej, a drugiego Hersza Braunbluma na Senatorskiej, gdy ze skradzionym woreczkiem uciekał. — Na Żelaznej pod nr 55-ym przy-

trzymało Mariannę Słobodzińską, która okradła swoich chlebodawców. — W teatrzyku „Bellevue” ujęto trzech złodziei kieszonkowych, którzy zoperowali kieszona Walerego Popławskiego. — Kradzieże garderoby i rozmaitych przedmiotów zostały spełnione: na Mostowej pod nr 11-ym u B. Kutzborda, pod nr 46-ym na Długiej u Florentyny Torgońskiej, pod nr 18-ym na Pradze u Ludwika Komorowskiego, pod nr 56-ym na Nowym Świecie u A. Tarasińskiej, wreszcie służąca pod nr 11-ym na Zakroczymskiej, Wiktorja Massar, oskarżyła swych państwa o skradzenie jej z kuferka kilkudziesięciu rubli w banknotach.

= Systematyczna kradzież.

Właściciel sklepu pod nr 10-ym na Senatorskiej, Tytus Kowalski, zauważył brak towaru.

Zarządził więc inwentarz sklepowy i okazało się, że w ciągu paru miesięcy zginęło mnóstwo czapek barankowych, bobrowych, oraz kurtki w sztukach.

Wartość skradzionego towaru wynosi około 1,000 rs.

Sledztwo, celem wykrycia sprawców tej tajemniczej kradzieży, zostało zarządzone.

= Karygodna swawola.

Nocy dzisiejszej około godziny 2-ej towarzystwo złożone z kilku osób, w przelocie przez ul. Chmielną było narażone na fatalną przygodę.

Z okna drugiego piętra domu pod nr 16-ym wylano z pewnego fujankowca o naczynia plyn, który oblał całe towarzystwo.

Doznane wrażenie po tym wstrętnym przysnieniu ujawniło się przez takie okrzyki zgłosy, iż natas rozbudził wielu spokojnych mieszkańców i zjawia się policja.

Sledztwo dorocznie mitychmiast przeprowadzone, a sprawców niegodziwej swawoli pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Krywawo zajście.

W szynku na Solcu pod nr 44-ym Jan i Walenty bracia Płocinscy wszczęli kłótnię, a następnie bójkę z Walentym Kowalskim.

Ten ostatni uległ przeważającej sile i oprócz bolesnych obrażeń na głowie, został głęboko zraniony nożem w lewe ramię.

= Nieostrożna jazda.

Dziś rano na ul. Twardej furman, Jakób Drago, przejechał Mulkę Dobrowiczową, która poniosła tak ciężkie obrażenia, iż odwieziono ją do szpitala starozakonnych w stanie bezprzytomnym.

W przejeździe przez Nowy Świat, skutkiem nieostrożnego skręcenia wozu z lodem, spadł na bruk 13-letni Feliks Kękowski, który złamał nogę.

= Utonięcie.

Przebywając wczoraj na Saskiej Kępie, Antoni Grakiewicz, 16-letni chłopiec, poszedł się kąpać do Wisły, a natrafiwszy na głęboką, utonął.

Nawet zwłok chłopca nie wydobyto.

Grakiewicz mieszkał pod nr 379-ym na Brukowej przy swoim opiekunie, Edwardzie Kromerze.

= Wściekły pies.

Dziś, o godzinie 9-ej rano, pies wściekły, wybiegłszy z ulicy Chmielnej, pędził przez ul. Sosenową i mimo uganiań się za nim, zdołał go zabić dopiero na ul. Złotej przed domem pod nr 40-ym.

W podwórzu domu pod nr 48-ym Antonina Borkowska została pokąsana przez psa podejrzanego o wściekliznę.

Psa zabezpieczono, a Borkowską odesłano do dra Bujwida.

= Podejrzenie zbrodni.

W bramie domu pod nr 24-ym przy ul. Wilczej, oraz pod nr 4-ym przy ul. Dzikiej znaleziono zwłoki niemowląt nowonarodzonych płci męskiej.

Ponieważ w obu wypadkach zachodzi podejrzenie zbrodni, sledztwo zarządzone.

= Samobójstwo.

Piechodzący koło parkanu, okalającego skład drzewa pod nr 47-ym na Dobrej, spostrzegli wiszącego człowieka.

Okazało się, że jest to Alojzy Łazdon, żebrak, liczący około 70-let lat wieku.

Przyczyna samobójstwa sędziwego starca nie jest wiadoma.

+ W gub. lubelskiej czynne były w ciągu ostatniej kampanji ciekownie cztery fabryki cukru:

Opole, Ludwików, Poturzyn i Mireze. Produkcja ich wynosiła 69,793 pudów rafinady i 139,807 pudów mączki.

+ Wybory.

Na dorocznem ogólnem zebraniu członków dobroczynności w Radomiu, które odbyło się we wtorek, po zatwierdzeniu sprawozdania z działalności towarzystwa w r. 1888-ym, wybrano nowy zarząd.

W skład jego weszli pp.: Konstany Luboński, ks. Grajewski, Stanisław Przyłuski, Józef Helbich, Stanisław Michalski, ks. Antoni Krawczyński, Władysław Grodzicki, Aleksander Zelechowski, Ludwik Karsch, Wiktor Czarnowski.

Na zastępców wybrano pp.: Meeha, Hugona Wróblewskiego i Prospera Jarzyńskiego.

Do komisji rewizyjnej wreszcie zostali powołani pp.: Jarzyński, Paklarski, Janiszewski, na zastępcę zaś p. Kaz. Ruciński.

+ Odczyty.

Lubelskie Towarzystwo lekarskie, stosownie do ustawy swojej, zatwierdzonej przez ministerjum spraw wewnętrznych, w tym roku urządziło kilka odczytów popularnych na dochód tejże instytucji której fundusze są nader ograniczone.

Dotąd odbyły się cztery odczyty: dwa pierwsze wypowiedział dr. Olechnowicz p. t. „Bakterje ze stanowiska higieny”, trzeci dr. Jacewski „O śnie” i ostatni w ubiegłą niedzielę dr. Doliński „O nerwach”.

Na odczyty dra Dolińskiego sala resursy kupieckiej była szczerze zapelniona i dochodu osiągnięto

jednorazowo tyle, co ze wszystkich trzech poprzednich.

Wypada życzyć, aby lubelskie Towarzystwo lekarskie w dalszym ciągu popularyzowało wiadomości z medycyny i higieny w sposób zajmujący i przystępny dla ogółu.

+ Rozbicie pociagu.

Na kolei brzesko-moskiewskiej, około stacji Osipówki, wycołał się w d. 5-ym b. m. pociąg towarowy, złożony z 34-ech wagonów towarowych, z których trzy tylko były bez ładunku.

Parowóz i połowa wagonów, za parowozem idących, rozbili się na drobne kawałki, a towary zawarte w nich, jak: herbata, sól, tytoń itp., uległy zupełnie zniszczeniu.

Maszynista prowadzący pociąg ma złamane obie nogi, nadkonduktor Grygorjew mocno poraniony w parę godzin wyzioną ducha, a młodszy konduktor Barkowski poniósł ciężkie obrażenia.

Res ta służby pociągowej nie wysłała też bez szwanku.

Rozbity pociąg, którego szczątki zawałiły obudwaj tor, uszkodził plant kolejowy, tak, że ruch towarowy został zupełnie wstrzymany, a pasażerowie musieli przebywać pieszo miejsce katastrofy i przesiadać się do innego pociagu.

Jako przyczynę katastrofy podają jedni napuszczenie pokładów, inni zaś zbyt szybką jazdą.

+ Męz bójstwo.

We wsi Rębowie, w powiecie garwolińskim, włościanka Katarzyna Rychlik, uderzywszy swego męża drzwiami w głowę, zabiła go na miejscu.

Marcin Rychlik miał 68 lat.

+ Zamach samobójczy.

W mieście Króliku pow. janowskim, mieszkanin A. Rom, wieku lat 51, pod wpływem jakichś mor. lnych cierpień, chciał się pozabawić życia.

Nieszczęśliwy człowiek zadał sobie ostrym narzędziem dwie rany w brzuch i szyję.

Dzięki energicznej pomocy jednego z miejscowych lekarzy, Rom został ocalony i dziś nie grozi mu już utrata życia.

+ Pożary.

We wsi Majdan kasztelański pow. biłgorajskim, spaliła się cała posiadłość włościńska z ruchomościami.

W m. Dubieniec, pow. hrubieszowskim, spalił się dom jednego z tamtejszych mieszczan.

Spłonęły również całe zabudowania i ruchomości.

Straty z obydwóch pożarów wynoszą około tysiąca rubli.

Według słów korespondenta, podejrzani są o podpalenie w Majdanie miejscowy włościanin, w Dubieniec zaś jakiś młody kobitka.

Ohoje są już aresztowani.

W tych dniach we wsi Strzałki pod Gostyninem, piorun uderzył w zabudowania gosp. darskie p. Janka.

Ofiara pożaru, który zjadł wynikił, padły wszystkie budynki, a w nich 400 owiec, kilka sztuk bydła i narzędzi rolniczych.

Straty ogromne.

SKRZYŃKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

W nrze 155-ym *Kurjera* z d. 6-go b. m. wyczytałam wzmiankę o zamierzonym wystawieniu w „Alhambry” przeróbki „Dewajtisa”.

Uprzejmie proszę sz. pana o zamieszczenie tych słów paru mojego protestu: upoważnienia do scenizowania mojej powieści nikomu nie udzieliłam i udzielić nie zamierzam.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku,

Maria Rodziewicz

Hruszowa, d. 11-go czerwca.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Posiedzenia zjazdowe sędziów pokoju w pierwszym okręgu gubernji warszawskiej odbywać się będą w Warszawie w ciągu czerwca w dniach: 13—15, 17—19, 21 i 22-go, zaś wzywania stron d. 28-go.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa korespondent nasz donosi pod dnem 10-ym b. m.: Jan Matejko odwiedzającemu go prezydentowi ministrów w Austrii, hr. Taafemu, wręczył w upominku dla córki, wychodzącej właśnie za mąż, obraz przedstawiający Władysława Warneńczyka wraz z jego matką i najbliższem otoczeniem. — Tutejsze Kolo literacko-artystyczne na odbytem w piątek dorocznem walnem zebraniu nadało godność członków honorowych: Józefowi Blizińskiemu, Oskarowi Kolbergowi i Juliuszowi Kossowski. Uchwała, powzięta przez dwudziestokilkę obecnych na zebraniu członków, stała się rehabilitacją Kola, która w publicznych obchodach jubileuszowych trzech wymienionych mężów zasługi żadnego nie brało udziału. — W najbliższym czasie zostanie tu otwartym przybytkiem dla sierot wyznania mojżeszowego, założony ofiarnością postą, Arnolda Rapaporta. W zakładzie chłopcy i dziewczynki pobierają będa naukę rzemiosł. — Z bezpłatnych i oficjalnie urządzonych staraniem dra Jordana zabaw dla dzieci, odbywających się w parku na Błoniach, korzysta w dniach ostatnich chyba połowa wszystkich dzieci.

w Krakowie, a rodzice wyrażają najgłębszą wdzięczność inżynierowi.

× Z Berlina piszą nam: Zeszłej niedzieli odbyła się w "Towarzystwie obywateli" uroczystość otwarcia placu gry i zabawy dla dzieci polskich. Miejsce to, wynajęte przez Towarzystwo, jest rodzajem ogródka, z kilkoma altankami, które na tę uroczystość przybrano w chorągiewki o barwach krajowych. Na uroczystość tę, pierwszą może w Berlinie, pośpieszyło około 150 osób dorosłych i 100 dzieci; nieomieszkał także przybyć posłowie pp. Cegielski, Grabski i Kościelski. Krakowiaka przemaszewowały dzieci, przybrane w stroje odświętne, przez ogródek, poczem ustawiły się przed altanką, w której zajęła miejsce pani Kościelska. Tutaj odpiewano chórem jedną pieśń, następnie inne śpiewy i deklamacje, które wypadły ku ogólnemu zadowoleniu i zbudowaniu i świadczyły, że byle chęci nie brakło, to i na obczyźnie dzieci nasze nie zapomną języka ojczystego. Pani Kościelska rozdała między dzieci różne nagrody i zachęcała je do pracy, pilności i pielęgnowania języka ojczystego.

× Jenerałowa Boulanger, jak ogłaszają niektóre dzienniki francuskie, zmuszona jest zarabiać na życie haftowaniem. Z całego wielkiego niegdyś majątku (jenerałowa córka jest byłego właściciela magazynu mód) została jej się skromna renta, z której wraz z córką Heleną żyją w Wersalu. Nie czytuje ona żadnych gazet, i nie wolno przy niej wymawiać nazwiska męża. Wolnomyślna niegdyś, dziś jenerałowa oddaje się dewocji.

× Ciekawą anegdotkę z życia panny Mars, słynnej aktorki paryskiej, opowiadają dzienniki miejscowe. Pod koniec kariery artystki (a występowała do 62-go roku życia) Scribe, ze względu na wiek jej, napisał sztukę p. t. "Babka" i odczytał ją aktorce, w przekonaniu, iż weźmie na siebie rolę tytułową. Pomylił się jednak. Po wysłuchaniu komedji panna Mars zawołała: "Wyborna; będę oczywiście grała wnuczkę; komu jednak powierzy pan równie ważną rolę babki?"

× Religijność w Norwegji. Z pomiędzy wyznawców protestantyzmu bezsprzecznie najreligijniejszym jest lud w Norwegji. Każdy tam co niedziela musi być w kościele, jakkolwiek często 5—10-ku mil szukać go trzeba. Niektórzy z włościan pobudowali sobie przy kościołach chaty, aby mieli gdzie po długiej wędrówce wypocząć.

× Także plaga. Donoszą z Buenos Ayres, iż mieszkańcy pobraża La Plata w marcu r. b. nawiedzeni zostali szczególnego rodzaju plagą. W gorącym tamtejszym klimacie natrętne a dokuczliwe moskity nie należą do rzeczy nadzwyczajnych; nierównie rzadziej jednak pojawia się inny rodzaj komarów, które tam nazywają "bichos". Owad to mniejszy od moskitów z zielonym wydętym odwłokiem, rzucający się tak na ludzi, jak i zwierzęta. Owów w d. 24-ym marca r. b. zwierzątko te, zapewne z dziewczęcych lasów do wnętrza południowej Ameryki wędrując, w takiej ilości pojawiły się nad brzegami La Plata, jak nigdy przedtem nie pamiętano. O zachodzie słońca zdawało się, jakoby gęsta chmura zasłoniła horyzont. Zrazu trudno było zjawisko to wytłumaczyć sobie, dopiero po zachodzie słońca rzecz się wydała. Były to bichosy. Rzuciły się one do mieszkań ludzkich całemi kłębami, tak, że musiano pogasić światła i mimo szalonego gorąca szeszelnie drzwi i okna pozamykać. Miliony owadów obsiadały ludzi na ulicach, gromadząc się głównie przy latarniach gazowych. Wkrótce trotuary pokryła warstwa zielonawo-czarna, wśród której, chcąc uniknąć poślizgnięcia się, z wielką tylko ostrożnością i posuwać się można było. Napad ten trwał do ranka następnego, poczem owady znikły. Z ulic i domów zmiął no teraz całe góry bichosów i palono je. Na pamiątkę odwiecznych swoich zostawiły wszędzie mnóstwo plam tłustych, których usunięcie około miliona pesos kosztowało mieszkańców Buenos Ayres.

× Sprytny kaznodzieja. W Toronto (Północna Ameryka) miejscowy kaznodzieja protestancki, dr. Wild, wcale dowcipnym sposobem doprowadził do tego, iż co niedziela około 2,000 osób gromadzi się na kazania jego. Urządza on mianowicie takie nabożeństwa: Najpierw śpiewają chorąg jakis, następnie dr. Wild odczytuje pytania, które mu na piśmie w ciągu tygodnia zadano, np. "Ile dochodu rocznego winien mieć mężczyzna, aby się mógł żenić". Na pytania te kaznodzieja daje odpowiedzi, poczem dopiero następuje kazanie.

W dniu 8 czerwca r. b., w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Cielodnej w Warszawie, odbył się obrzęd zaślubin pomiędzy Julją Michaliną z Michalis, córką Aleksandra, emeryta i Marceli z Łuszczewskich a Anastazym St. zeleckim, właścicielem fabryki wyrobów jubilerskich i obywatelem w mieście Żytomierzu.

Szczęść Boże młodej parze.

2021

NEKROLOGJA.

W dniu 11-ym b. m. po krótkich a ciężkich cierpieniach przeżywszy zaledwie lat 7 zmarła s. p. Jadwiga Nowacka, córka Władysława Nowackiego, ekspedytora d. z. w. b. st. Kutno i Józefa z Potrzebskich. Ciężko strapieni rodzice zapraszają rodzinę, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok

z kościoła św. Krzyża w dniu 13-ym czerwca, to jest we czwartek, o godzinie 5-ej po południu, na cmentarz powązkowski.

× Dnia 13-go czerwca, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się msze święte w kościołach św. Józefa Oblubieńca (po-karmielickim) na Krak.-Przedm., o godzinie 7-ej i pół zrana i na Pradze o godz. 10-ej zrana, za duszę

ś. p. Henrykowej Orłowskiej.

× We czwartek, to jest dnia 13-go czerwca, jako w dniu imienin ś. p.

Antoniego Edwarda ODYNCA,

odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża o godzinie 10 i pół zrana, na które córka i wnuczki zapraszają.

× Za duszę ś. p. Antoniny z Rudnickich Dr. Pasławskiej, z powodu przypadających w tym czasie jej imienin, odprawione będzie dnia 14-go czerwca, to jest w piątek, o godzinie 10-ej zrana w kościele na Powązkach żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych.

× Dnia 13-go czerwca r. b., jako w dzień imienin ś. p. ANTONIEGO KOCHANOWSKIEGO, b. rejenta, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-ej rano, na które pozostała wdowa zaprasza.

× We czwartek, to jest dnia 13-go czerwca, jako w dniu imienin ś. p. Antoniego Chrystjana TOUR, odbędzie się nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele powązkowskim, o godzinie 10-ej zrana, na które pozostała żona z dziećmi i zięciem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

× W dniu 14-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie 8-ej i pół zrana, w kaplicy literackiej przy kościele metropolitalnym św. Jana odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Marcina Trapszo, członka archikonfraterni literackiej.

× Dnia 13-go czerwca r. b., to jest we czwartek, jako w dniu imienin ś. p. Antoniego Fisera, b. nadzorca cmentarza powązkowskiego, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie 9-ej zrana, na które córka, zięć i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

Z Petersburga.

Jak wiadomo, ks. Hohenlohe, syn namiestnika Azacji i Lotaryngji, starał się o uzyskanie poddaństwa rosyjskiego, aby mógł objąć w posiadanie spadek po hr. Wittgenstajnie. Obecnie Petersburg. wied. donoszą, iż starania księcia Hohenlohe nie odniosły skutku. Dziennik petersburski dowiadyuje się, że wszelkie stosunki i wpływy księcia nie mu nie pomogły i że usiłowania jego napotkały na nieprzewidywany opór, który rozchwiał nadzieje niemieckich spadkobierców bezpowrotnie. "Teraz — dodaje gazeta — sprawa ta znajduje rozwiązanie przy ściślej zastosowaniu prawa. Nowy minister spraw wewnętrznych, jak tego można się było spodziewać, podzielił poglądy hr. Tolstoję i dowiódł księciu, że jego nadzieje co do ustępstw ze strony rządu rosyjskiego były zupełnie nieuzasadnione."

Dzienniki petersburskie zamieszczają sprawozdania o sprawie Stanisława Pustynskiego, którą sądzono w senacie w d. 7-ym b. m. Stanisław Pustynski oskarżony był o chęć uchylecia się od służby wojskowej przez podstawienie innej osoby. Rzecz tak się miała według aktu oskarżenia. Kiedy P. stawiał się do superrewizji, lekarze uznali go za niezdolnego da służby wojskowej, jako cierpiącego na skrzywienie nóg. Na zasadzie sprawdzenia lekarzkiego P. wydano świadectwo, uwalniające go od powołania do służby wojskowej. Tymczasem kochanka P. napisała do władz wojskowych denuncjację, że podsądny nielegalnie został uwolniony od wojska, ponieważ do superrewizji stawał najęty przez niego człowiek ni mny. Na zasadzie tej denuncjacji stawiono P. powtórnie do superrewizji, przyczem okazało się, że oskarżony w denuncjacji nie był istotnie ułomnym i że widocznie posilkował się osobą podstawioną. Sął skazał Pustynskiego na oddanie d. wojska bez losowania i na karę więzienia w ciągu trzech miesięcy. Oskarżony złożył skargę kasacyjną, seuat jednak pozostawił ją bez skutku.

W tych dniach kurator okręgu naukowego dorpacckiego, Kapustin, rozesłał do podwładnych mu instytucji okólnik, na który zwracają uwagę dzienniki petersburskie. Z okólnika tego przytaczamy poniżej wyjątki:

"Wskazaliśmy te zasady, które uwzględnić należy przy wykładzie religji luterańskiej. Do wykładu zasad wiary należy używać mowy, zupełnie zrozumiałej dla dzieci, przywykłych używać jej przy pacierzu w domu i słyszeć ją z ust rodziców. Nie ulega wątpliwości, że i słudzy kościoła używają tej mowy, jako najbardziej odpowiedniej do rozwinięcia serca dziecięcego i umocnienia w niem zasad wiary.

Tymczasem z otrzymanych przezemnie wiadomości okazuje się, że do chwili obecnej nie we wszystkich za-

kładach naukowych uznają to wyjątkowe znaczenie religji i lekcje, poświęcone wykładowi wiary, przemieniają na dodatkowe lekcje języka niemieckiego.

Próby połączenia takich różnych celów robione były również w okręgu naukowym dorpacckim i na lekcjach historii Rosji. Rezultatem tego były słabe niezmiennie postępy w języku rosyjskim i historii Rosji. Byłoby to wielce smutną rzeczą, gdyby taki sam rezultat miał uwiecznić wykłady religji. Wiem o jednym gimnazjum, gdzie uczniowie uczą się na pamięć tekstu katechizmu, nie rozumiejąc jego znaczenia. Objaśnienia nauczyciela przechodzą dla nich bez śladu, a to wytwarza zupełną obojętność dla przedmiotu, który w takich warunkach nie może mieć żadnego wpływu na moralność wychowawców."

Dalej okólnik powiada:

"Zalecam tedy wszystkim przełożonym zakładów średnich naukowych, aby przedsięwzięli odpowiednie środki, celem wykonania moich rozporządzeń, zmierzających do tego, aby wykład religji prowadzony był w tym języku, jakiego używają dzieci w rodzinie. Gdyby nawet rodzice, których dzieci nie mówią po niemiecku, zwrócili się z prośbą, aby wykładano religję ich dzieciom w warunkowanym języku, żądanie ich uwzględniomem nie będzie."

W tym duchu poprowadzony jest cały okólnik. Now. wr. robi nań w oddzielnym artykule wstępnym szczególny nacisk.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”

Petersburg 12-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Jutro wyjeżdża przez Berlin do Paryża japoński minister spraw wewnętrznych, hr. Jamagata, który przybył do Petersburga dla zapoznania się z wewnętrznym ustrojem państwowym Rosji. W tym celu hr. Jamagata zwiedzał biura, radę miejską, zjazd sędziów pokoju, kancelarję naczelnika miasta, biura cyrkulowe policyjne i straż ogniową.

Petersburg 12-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Senat odrzucił skargę prezesa tambowskiego wzajemnego kredytu, Oznobiszyna, skazanego za nadużycia na mieszkanie w Syberji.

Petersburg 12-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Na przedstawienie komitetu warszawskiego ministerjum finansów wyznaczyło do rozdania wystawcom na wystawie pracy kobiet i wyrobów galanterijnych w Muzeum 13 dużych medali srebrnych, 36 małych medali srebrnych i 56 brązowych.

Radom 12-go czerwca. (Tel. pryw. K. War.) — Magazyn kolejowy tutejszy stoi w płomieniach; (depeszę niniejszą, wysłaną z Radomia dziś o godz. 2-ej m. 20 po południu, otrzymaliśmy o godz. 3-ej m. 10; przyp. red.)

Wiedeń 12-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Cesarz udał się wczoraj wieczorem na pięć dni do Monachjum, gdzie bawi obecnie arcyksiążę Karol Ludwik z małżonką. Arcyksiążę Rajner udaje się w podróż inspekcyjną do Galicji i powraca tu w sobotę. (Aj. półn.)

Wiedeń 12-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Książę Mikołaj czarnogórski udał się wczoraj wieczorem do Cetynji. (Aj. półn.)

Wiedeń 12-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Wszystkie austriackie koleje żelazne czynią przygotowania do zaprowadzenia strefowych taryf jazdy.

Wiedeń 12-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — Dzisiejszy Fremdenblatt donosi o wielkiem rozgoryczeniu berlińskich sfer rządowych.

Kraków 12-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — Prawie we wszystkich okręgach wyborczych mniejszej własności w zachodniej Galicji postawiono kandydatury samoistne obok kandydatur zatwierdzonych przez komitet centralny. W gminach powiatu dąbrowskiego, obok kandydata komitetu, hr. Męcińskiego, ubiegają się o mandat poselski trzech włościan: Banas, Czupryna i Trzeciuk; w nowosądeckiem, obok hr. Raczyńskiego, ks. Bednarz i były poseł Pławicki; w brzeskiem, obok hr. Stądnickiego włościanin Wiek; w krośnieńskiem, obok Trzecińskiego, włościanin Skwar. Włościańskie te kandydatury nie mają żadnych widoków.

Kraków 12-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — O mandat poselski z kurji mniejszej własności powiatu krakowskiego współubiegać się będą: dotychczasowy poseł, Sobiesław hr. Mieroszewski, konser-

watysta Antoni hr. Wodziecki i proboszcz z Tenczynka, Wincenty Smoczyński. W razie, jeżeli komitet powiatowy nie zatwierdzi kandydatury Sobiesława Mieroszewskiego, wystąpi także jako kandydat o mandat Jan Skirliński, właściciel dóbr, który tylko w skutek prywatnego kompromisu zręka się dotychczas wielkich swoich szans na rzecz Mieroszewskiego.

Kraków 12-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Pierwsze walne zebranie przedwyborcze miejskie zwołał prezydent Szlachetowski dziś do sali magistratu na godzinę 6-tą wieczorem. Krąży dwie listy kandydatów komitetu: konserwatywna i postępową. Pierwsze to starcie dwóch walczących stronnictw wywołuje dawno niepamiętny ruch.

Praga czeska 12-go czerwca. (Tel. pryw. K. Warsz.) — Wczoraj na walnem zebraniu czeskiego związku szkolnego w Ołomuńcu Rieger wygłosił mowę, w której dowodził, iż czesi stanowią w Austrii główny element zachowawczy, mający utrzymanie państwa na celu. (Aj. półn.)

Berlin 12-go czerwca. (Tel. pryw. Kurj. War.) — Pomimo półurzędowych zaprzeczeń, w tutejszych kołach politycznych wierzą w to, że zwłoka w zamknięciu posiedzeń konferencji samoanńskiej wypływa z oporu sekretarza stanu dla spraw zewnętrznych Unji, Blaine'a, przeciw podpisaniu protokołu o wynagrodzeniu strat poniesionych przez Niemcy, skutkiem zaatakowania ze strony samoanczyków wyładowanej pod Apia w d. 18-go grudnia r. z. załogi niemieckiej. (Aj. półn.)

Berlin 12-go czerwca. (Tel. Agencji półn.) — Szach w dniu wczorajszym przed południem był w towarzystwie cesarza Wilhelma na ćwiczeniach wojskowych.

Berlin 12-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Półurzędownie donoszą: Posel niemiecki w Bernie udzielił szwajcarskiej radzie związkowej depeszy swojego rządu, wyrażającej ubolewanie z powodu, że w sprawie Wohlgenutha nie mogło przyjść do wyrównania różnic opinii. Doniesienia dzienników o odwołaniu posła niemieckiego z Berna dotąd nie potwierdziły się.

Berlin 12-go czerwca. (T. pryw. Kur. W.) — W zbombardowaniu miejscowości Saadani (w Zanzibarze) uczestniczyły okręty: „Leipzig”, „Moeve”, „Pfeil” i „Schwalbe”. Straty arabsów wynoszą 400 ludzi. Zniszczone zapasy należą wyłącznie do kupców angielsko-węgierskich.

Paryż 12-go czerwca. (T. pryw. Kur. W.) — Déroulède, Laisant i Laguerre oskarżeni są o opór władzy i zagrożenie bezpieczeństwu osobistemu urzędników.

Paryż 12-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Wskutek aresztowania intendenta Reicherta i kapitana Feuchota okazała się potrzeba dalszych aresztowań. Mówią, że ten sam los spotka wkrótce komendanta Dunkierki, jen. Yunga, który był szefem kancelarii jen. Boulanger'a, gdy ten piastował urząd ministra wojny. Yung przesłuchiwany był już przez komisję śledczą senatu. Reichert został wypuszczony na wolność po wskazaniu Feuchota.

Rzym 12-go czerwca. (T. pryw. Kur. W.) — Papież nakazał publikację wszystkich protestów przeciw wystawieniu w Rzymie pomnika dla Giordana Bruna, jakie otrzymał od katolików z całej kuli ziemskiej. Prawdopodobnie wystosowaną będzie także nota do mocarstw w tym przedmiocie.

Rzym 12-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Dzienniki podnoszą następujący ustęp mowy Crispiego, wygłoszonej w izbie podczas rozpraw nad interpelacją iredentysty Cavallottiego w sprawie konsula włoskiego w Tryeście, Duranda: „Pokój Europy opiera się na traktatach. Jest przeto obowiązkiem każdego uczciwego patrioty ściśle ich przestrzegać. Stawiają nam wiele pułapek. Niezmiernie czynny, nieprzejednany wróg wewnętrzny powitałby radośnie dzień, w którym silne ognia potrójnego przymierza prysnęłyby. Popiera go w tem jedno z mocarstw. Ale usiłowania te są bezowocne. Żadne bowiem zasadzki nie obalą poręczającego pokój europejski przymierza.”

Tryest 12-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Na wodach dalmatyńskich znaleziono nabłą minę morską, którą zgubił okręt jednego z mocarstw.

Madryt 12-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Rada stanu orzekła, że były pesel hiszpański w Berlinie, Benomar, ma być postawiony przed sądem.

Bern (w Szwajcarii) 12-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Rząd niemiecki oświadczył tutejszej radzie związkowej, iż skutkiem niemożności porozumienia się w sprawie Wohlgenutha zrywa stosunki dyplomatyczne z Szwajcarią i zastrzega sobie dalsze kroki represyjne (Aj. półn.)

Belgrad 12-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Rejencja została zawiadomiona, że król Milan nie przybędzie obecnie do Belgradu, lecz z Konstantynopola przez Wiedeń uda się wprost do Paryża. Znane zaburzenia uliczne, tudzież reinstalacja metropolity Michała przyczyniły się głównie do tego postanowienia. Zapewniają natomiast, że zaraz po zatwierdzeniu przez konsystorz nowych ustaw kościelnych królowa Natalja przybędzie na stały pobyt do Belgradu.

Belgrad 12-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Na obchód pięćsetnej rocznicy bitwy na Kosowym polu przybędą deputacje: z Czarnogórze, Starej Serbji, Bośni i Hercegowiny, a wreszcie serbów węgierskich.

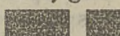
Belgrad 12-go czerwca. (Tel. pr. K. War.) — Krąży tu silnie pogłoska, iż sułtan odstępuje Serbji wilajet kossowski.

TELEGRAMY HANDLOWE

Kijów 12-go czerwca. (Tel. pryw. Kurjera Warsz.) — Sprzedano 6000 pudów kryształu po rs. 4 kop. 75 franco Rżyszczew z odbiorem w czerwcu roku bież., 20,000 pudów po rs. 4 kop. 80 franco Popielnia z odbiorem w czerwcu i lipcu, 15,000 pudów po rs. 4.85 franco Winnica z odbiorem w czerwcu i lipcu. Tendencja rynku bardzo mocna. Za świadectwa wywozowe babinie żądają 85 kop.

Poznań 12-go czerwca. (Telegr. pryw. Kur. Warsz.) — Dziś został otwarty urządzenie jarmarku wełniany. Tendencja targu jest mocna, a chęć kupna dość żywa. Za wełny cienkie płać do 18, a za inne do 12 marek, podczas gdy za brudne wełny o 6 marek więcej niż w roku zeszłym. Wełny gorsze w zaniedbanii. Targowano dotąd nie wiele. Dowóz ogólny wynosił przeszło 15,000 centnarów, z których dwie trzecie sprzedano. W chwili wysłania słów niniejszych tendencja słabsza.

Berlin 12-go czerwca, g. 2. m. 30 (T. p. K. W.) —

Ruble w gotówce  (wczoraj 212.20)

Ruble na dostawę  (wczoraj 211.25)

Przed jarmarkiem.

Deputacja jarmarku świętojańskiego w dniu dzisiejszym, o godz. 10-ej przed południem, w całym składzie (z wyjątkiem naturalnie p. Briggsa, który wyjechał na czas jarmarku na południe Cesarstwa dla zakupu tam wełny), pod przewodnictwem JW. p. prezydenta miasta, generał-lejtenanta Starynkiewicza, dopełniła urzędowego otwarcia placu jarmarcznego, o czem sporządziła odnośny protokół, w którym zaznaczono, iż do ważenia wełny urządzono na jarmarku trzy miejskie wagi dziesiętne i cztery także wagi bankowe; straż ogniową dla bezpieczeństwa i służbę policyjną dla porządku znaleziono na swych miejscach i w dostatecznej ilości.

Poleciwszy członkom ad hoc zaproszonym i sekretarzowi deputacji zbierać dokładne wiadomości o przebiegu jarmarku i przedstawiać je na posiedzeniach, deputacja zarządziła rozpoczęcie przeważania wełny na wagach miejskich. Uznawszy wreszcie plac jarmarczny za urządzony odpowiednio przeznaczonemu, deputacja ogłosiła otwarcie jarmarku. Zaznaczyliśmy w dzisiejszym rannym dodatku Kurjera, iż dowozy wełny obficie nadechodzą; otóż obecnie możemy tę wiadomość uzupełnić cyframi urzędowymi, a mianowicie:

Z chwilą otwarcia placu jarmarcznego znajdowało się w składzie bankowym już przeważonej wełny 15,930 pudów 27 funtów, ocenionej na ogólną sumę 326,546 rs.; wełnę tę stanowi 185 partji, upakowana zaś jest w 2,480 wałtuchach.

Od rana dnia dzisiejszego do chwili oddania Kurjera pod prasę magazyn bankowy zważył około 3,000 pudów wełny.

Wagi miejskie zważyły bardzo mało, zaledwie kilka partji.

Ostatnie przybyły następujące partje wełny.

Dominum „Chinowska-Wola” Władysława Dziwanowskiego 50 p. 26 f., dom. „Piekut” Michała Chmielowskiego 33 p. 21 f., dom. „Budzieszyn” 86 p. 14 f., dom. „Prażmów” Izabeli Ryki 59 p., dom. „Dembnowola” Jakóba Janasza 28 p. 5 f., dom. „Roznieszów” Ludwika Stałkowskiego 45 p. 11 f., dom. „Druwa” Bolesława Krzywoszewskiego 64 p. 34 f.

Niektóre owczarnie dostarczyły już po kilkanaście sztuk tryków.

Kancelaria deputacji jarmarcznej mieści się w domu nr. 37 przy ulicy Nowogrodzkiej.

Następne posiedzenie deputacji odbędzie się dnia 15-go b. m., tj. w pierwszy dzień jarmarku, o godz. 7-ej wieczorem.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— Panu Hipolitowi P. — Do Płocka nie wyjdą, z Płocka zaś przyjdą po jednym. Godziny, wobec niskiego stanu wody, oznaczyć niepodobna.

— Panu M. Ol. — Nabyć można w departamencie celnym lub za naszym pośrednictwem.

GIEŁDA

Warszawa, 12-go czerwca.

Berlin szacował dziś ruble po 211.50 i 211.75, odpowiadające kursom 47.27½ i 47.22½ bez kosztów, Petersburg zaś nadesłał taksacje 9.63 za Londyn z odbiorem natychmiastowym i 9.64 na sierpień r. b., oba kursy w płaceniu. U nas, pomimo cokolwiek lepszych szacowań, rozwijała się dziś dążność wyżkowa, wywołana brakiem oddawców, skutkiem czego początkowy kurs wpłaty w Berlinie 47.12½ (równia 212.20 bez kosztów), podniesiono do 47.25 (t. j. 211.60 m. za 100 rs.), jak chce mieć cedula, wytwarzając różnicę 12½ kop. dziś i 5 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Kupiono dostawę z odbiorem codziennym od d. 10-go do 31-go lipca r. b. według woli sprzedającego po 47.20 i ośmiodniową dostawę z odbiorem codziennym według woli kupującego po 47.27½.

W walutach obcych ruch średni. Berlinem krótkim obracano po 47.12½, 47.15, 47.17½, 47.22½ i 47.25, żądając 47.37½. Londyn długi brano po 9.63 i 9.64, krótki zaś ofiarowano po 9.64. Paryż krótki sprzedawano po 38.32½ i 38.35, na żądanie po 38.50. Wiedeń krótki ofiarowano po 81.15, brano po 80.80, 80.85 i 80.90.

W papierach obróty średnie, przy dążności ospalej. Żądano za listy likwidacyjne 88.30 i 87.90, według wielkości odcinków, a zapłacono 88, 88.05, 88.10 i 88.15 za kilkadziesiąt tysięcy w sztukach po rs. 1,000 i 87.75 za kilka tysięcy w drobnych odcinkach. Wschodnie pożyczki po 99 w zafiarowaniu, bez względu na emisję. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 85, a nabyto kilkadziesiąt tysięcy po 84.75. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 98.30 I ser. i po 96.70 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy I ser. po 98.10 i 98.15, oraz kilkadziesiąt tysięcy ostatniej ser. po 96.60, 96.55 i 96.50 i drobną kwotę tejże serji po 96.30. Listy zastawne m. Warszawy oddano po 99 I ser., 96.25 II, 95.50 III i po 95.10 IV i V ser., a zabrano kilka tysięcy I ser. po 98.50, oraz kilka tysięcy IV i V ser. po 94.85 i 94.90. Listy zastawne m. Łodzi w żądaniu po 95.60, 93.50, 93 i 92.50, według serji. Chciano lokować listy 6% m. Kalisza po 102.50. Obbligó kanalizacyjnych m. Warszawy można było dostać po 91.75.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, wyczekujące.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW

Sprawozdanie tygodniowe z targów zbożowych warszawskich. Wiadomości o stanie zasiewów i widokach zbiorów brzmią bardzo niepocieszająco. Prawie wszędzie rusze dotkliwie rolnikom daje się we znaki. Usposobienie granicznych rynków zbożowych jest w skutek tego mocne. U nas w tygodniu ubiegłym zwykła nie mogła się naleźć uwidocznić. Święta u izraelitów spowodowały przerwę w targu zbożowym. Targi mało bardzo były czynne. Na wybór Witkowskiego dowieziono bardzo małe ilości ziarna, wyboru prawie nie było, a w skutek tego obroty wlokły się leniwie dla tego placonych cen za miarodajne przyjmować nie można. Targ praski był stosunkowo więcej ożywiony, to też mocniejsze usposobienie zdołało się ujawnić. Dowozy były dosyć znaczne. Pszenicę wyborową notowano po 96 do 100 kop., średnią po 86 do 94 kop. Żyto dosyć mocno, wyborowy kupowano po 67—70 kop., średnie 64—66 kop., ordynaryjne 62 do 63 kop. Owies dobrym cieszył się popytem, wyborowy towar sprzedawano po 75 do 80 kop., średni po 68 do 73 kop., ordynaryjny po 63 do 65 kop. Gryka bez zmiany, 80—92 kop., stosownie do gatunku. Jęczmieniem żadnych nie dokonywano obrotów. Kasza jaglana słabo, średnie gatunki oddawano po 85—111 kop., za wyborową żądano do 125 kop. Remanent wagonów w magazynach tranzytowych przedstawia się w następujący sposób: kaszy jaglanej 181 wagonów, owsa 120, gryki 11, żyta 6, maki pszennej 5, ryżu 4 i jęczmienia 4 wagonów.

Cukier. Według telegraficznych wiadomości z Rosji i z granicy tendencja dla cukru jest bardzo silna, a to z powodu niebywalej suszy, oraz szybko wyczerpujących się zapasów i niższej russkiej waluty. Z Londynu i Gdańska ciągle napływały zlecenia w bardzo małym stosunku mogą być wykonywane, gdyż chcąc zakupić znacniejszą partję, trzeba towary zebrać z kilku miejsc, u jednego bowiem fabrykanta albo u jednej partji nie znajdzie, albo też nie chce pozostać bez towaru. Jakkolwiek obroty są wcale nieznaczne, jednakże chęć do kupna w Rosji i u nas wykazuje, że spekulanci prawie towar

nie posiadają i będą zmuszeni zaopatrywać się po znacznie wyższych cenach. Wprawdzie transakcje kijowskie były uskuteczniane po stosunkowo niskich cenach, jednakże wywołały nagły ruch i poszukiwania towaru. Ceny nasze w detalu utrzymały się bez zmiany: Hermanów rs. 3.40, Leonów, Guzów, Michałów, Czerny, Józefów, Konstancja, Sanniki i inne marki polskie i ruskie po rs. 3.37 1/2. Kostki rs. 3.55. Mączka rs. 3.15.

Cukier. Odessa 1-go czerwc. Ceny piasku mniej mocne. Płacono za loco Odessa rs. 5.10—5.15, na stacjach kolei południowo-zachodnich rs. 4.80 do 4.85 za pud. Wywózowe sprawy wciąż bardzo spokojnie, rs. 3.30 za pud f. a. b. Odessa. Ceny rafinady idą w górę. Notujemy: hr. Bobryńskiego rs. 5.60 za pud, Brodzkiego rs. 5.60, Czernickiego rs. 5.50, Gniwań rs. 5.45 za pud. — Kijowski rynek cukrowy w okresie od 22 do 30-go maja był, według sprawozdania biura syndykatu, mało czynnym, a to co sprzedano, oddano po cenach niższych niż w tygodniu poprzednim. Z kampanji 1888/9 roku sprzedano tylko trzy partie mączki, a mianowicie 23-go maja 5000 pud. na maj po rs. 4.80 franco stacja Popielnia za gotówkę, oraz 2,000 pudów na maj-czerwiec po rs. 4.80 franco stacja Winnica za gotówkę, oraz dnia 25-go maja r. b. 10,200 pudów na maj po rs. 4.75 franco stacja Wąlkownice za gotówkę. Mączki z kampanji przyszłej 1886/90 roku sprzedano cołowiek więcej, a mianowicie: 22-go maja 30,000 pudów na grudzień-styczeń po rs. 4.30 franco stacja Olszanka i Danczyn za gotówkę, i 20,000 pudów z tymczasowym terminem po rs. 4.55 franco stacja Sucholasy z zapłatą na raty rs. 1 w sierpniu, reszta zaś za 6 miesięcy, 24-go maja 100,000 pudów, w połowie na styczeń-czerwiec, a w połowie na wrzesień-listopad 1890 r. po rs. 4.30 franco stacja Troscianiec z zadatkami 30 kop., dnia 29-go maja 25,000 pudów na październik-listopad-grudzień po rs. 4 k. 10 franco stacja Rachny; bez worków, zapłata na raty bez procentów i 100,000 pudów na październik-listopad-grudzień po rs. 4.25 franco stacja Proskurów, z zadatkami 20 kop. Za świadczenia wywózowe na 12,000 pudów osiągnięto 90 kop.

Sprawozdanie tygodniowe z międzynarodowych targów zbożowych. — *New-York.* Targ zbożowy pozostawał w słabym usposobieniu, na skutek ciągle nader pomyślnych wiadomości o stanie zasiewów, ceny zaś cofały się przeważnie. W środku tygodnia ceny wprawdzie poszły cołowiek w górę, lecz przy końcu okresu sprawozdawczego obniżyły się cołowiek. Ostatnie notowania były loco 82 1/2 cent., na czerwiec 81 cent., podczas, gdy przed ośmiu dniami notowano loco 82 3/4 cent., na czerwiec 81 1/4 cent., a w tymże czasie w roku zeszłym loco 92 cent., na czerwiec 91 3/8 cent. Cena maki pozostała niezmieniona, 3 dol. 15 cent., a w tymże czasie w roku zeszłym 3 dol. 30 cent. Zapasy kontrolowane zmniejszyły się poważnie o 1 milion buszli i wynoszą obecnie 21,284,000 buszli, podczas gdy w roku zeszłym w tymże czasie wynosiły 27,632,000 buszli.

— *Anglia* miała w tym tygodniu deszcze obfite tak dalece, że w niektórych okolicach skarżono się nawet na to; w ogóle jednak widoki na urodzaje są bardzo pomyślne. Tendencja rynków była słabą jak dotąd, a ceny obniżyły się przeważnie w dalszym ciągu; natomiast ziarno na paszę utrzymało dotychczasową mocną tendencję. — *London* telegrafował w poniedziałek: pszenica angielska bardzo spokojnie, o 1 szyl. taniej niż w zeszłym tygodniu, towar zagraniczny niekiedy o 1 szyl. tańszy, lecz z powodu złej pogody mocniej. Mąka spokojnie, o wies ordynaryjny i ruski chętniej brany, wyborowy mocno. Kukurydza amerykańska mocno, poślednia ospale, słód stale, mąka jęczmienna ospale, bon, groch i gorczyca mocno, we środę: wszystkie gatunki zbóż bardzo spokojnie, prawie bez zmiany, ordynaryjny owies ruski stale i o 1/4 szyl. wyżej. — *Liverpool* we wtorek: pszenica bez zmiany, mąka spokojnie, kukurydza o 1/2 pensa taniej. — *Hull*: pszenica angielska bez zmiany a zagraniczna przy niższych cenach 6 pensów, cołowiek więcej uwzględniona, jęczmień w zaniedbaniu, owies i bon mocno, kukurydza słabo. — *Leith* we środę: Targ zbożowy był na wszystkich kierunkach bez życia. — *Wiadomości z Francji* brzmią wprawdzie nieco mocniej, lecz obroty były wciąż bardzo ograniczone. — *W Belgji* ruch był bardzo słaby i umożliwiony jedynie przez ustępstwa właścicieli towaru. — *W Holandji* ceny dążyły również w kierunku niższym. — *Nad Renem i w Westfalji* obroty ustały prawie zupełnie, gdyż młyn przed użyczeniem świeżych zapasów chcą naprzód wyrobić swoje zapasy. — *W Austro-Węgrzech* spodziewają się właściciele składow bardzo wczesnych zbiorów, skutkiem czego chcą swoje magazyny jak najprędzej wypróżnić, i co zatem idzie, wywierają dalszy nacisk na ceny. — *Berlin* osłabi również w swoich zaprzęgniach na ceny zbóż, z powodu pomyślnych widoków zbiorów, skutkiem tego ceny prawie codziennie ulegały niżkow drobnym. Końcowe ceny zarówno pszenicy jak i żyta były niższe o 3 marki mniej więcej.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35. — Posiedzenie dnia 31-go maja 1889 r.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
51	Ogrodowa	Krecińska Mat.	Wdowa, dz. dr. 6-ro.
5	Młynarska	Taklińska An.	Wdowa, dzieci drob. 4-ro.
59	Wronia	Kuczyńska Ma	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.
76	Grzybows.	Kobierska Mar.	Mąż przy pracy złamał rękę, dzieci drob. 3-je.
59	Wronia	Myc Paulina	Wdowa chora, dz. dr. 3.
24	Okopowa	Zielńska Mar.	Wdowa, dz. 3, rodzice starzy.
5	Mostowa	Radzyńska Mar	Sparaliżowana i idiotka.
44	Miła	Rozenfarb Cyw	Wdowa dz. 7 i matka stara.
52	Dzielną	Gryglas Marja	Wdowa dz. drob. 3.
20	Pawia	Kajla Helman	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
23	Szumowiz	Bielińska Mar.	Wdowa, dzieci drob. 5.
53	NowPraga	Radolińska Ale	Chora, mąż nieobecny, dz. dr. 5-ro, ojciec stary.
38	Solec	HenkeSalomea	Wdowa chora, dzieci dr. 5-ro.
41	Solec	Gajderowicz A.	Wdowa, dz. dr. 5-ro.
32	Czerwiński	Wątrobińska F.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4-ro.

LISTY NIEDORECZONE I NIEWYSLANE

dnia 5-go czerwca r.b. na tutejszej stacji pocztowej.

A) Adresowane do Warszawy listy zamknięte: 1) Sędzia pokoju 10-go rewiru—list z Warszawy, 2) Sędzia pokoju 10-go rewiru z Warszawy, 3) Jadwiga Zielińska z Warszawy, 4) Czerniński z Warszawy, 5) Krasnodębska z Krasnodębska, 6) Marjanna Kowalska z Kijowa, 7) Marjanna

Markiewicz z Nówo-Aleksandrji, 8) Leokadja Goldsztern z Petersburga, 9) Józef Marszał z Węgrowsa, 10) Jan Michalski z Korostyszawa, 11) Szymon Michalski z Korostyszawa, F. Konkus z Pułtuska, 13) Walerja Kalczyńska z Łyszkowic, 14) Antoni Tomaszewski z Łyszkowic, 15) Marja Klimowicz z Akopaj, 16) Aleksy Poprowski z Kiszyniewa, 17) Józef Duda z Efruska, 18) Kajzer z Batur, 19) Katarzyna Kozłowska z Manusinska, 20) Bronisława Malinowska z Pińska, 21) Franciszek Krupecki z Londynu, 22) Zofja Goller z Kaluszy, 23) Kazimiera Kaczmarek z Kalisza, 24) Zofja Sulinska z wagonu pocztowego, 25) Mendel Kaplan z Mińska, 26) Julian Chrusciński z Modlina, 27) Mlle Marie Rens z Francji, 28) Jan Kon z Odessy, 29) Marja Friden z Wilna, 30) Michał Czekow z Petersburga, 31) Dyrektor politechniki z Wildage, 32) F. A. Helmisch-Eidam z Wilfsdorf, 33) Julja Marcinkiewicz z powrotem z Żółkiewki, 34) Hr. Marjan Konopacki z Petersburga. — **Listy otwarte:** 35) Berek Wedler z Modlina, 36) L. Goczapsuk z wagonu pocztowego, 37) Josek Szeffman z Łodzi, 38) Chaja Nusz Mandellat z Międzyrzecza, 39) Pafczarka z Łomży, 40) Marjanna Godlewska z Łomży, 41) Icek Grosman z Ostrowca, 42) Jan Gałkowski z Ostrowca, 43) Icek Kortczyn z Chmielnika, 44) Moszek Rozefca z Pilicy, 45) Icek Syfanowicz z Podworowa, 46) Mordka Szelszkievicz z Nowego Dworu, 47) Icek Kaplan z Sopoczyna, 48) Icek Kaban z wagonu pocztowego, 49) Mikołaj Podluzny z Charkowa, 50) Maurycy Rappaport z powrotem z Iwana. — **Przesyłki pod opaską:** 51) Anna Zacharkiewicz z Noworosa, 52) B. Rozenliat z Rodna.

B) Niewysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) Anna Kraszewska w Rypinie, 2) J. Gaika w Wolmar, 3) Jezierska w Ciechanowie, 4) E. Winiarski w Przedberzu, 5) Teodor Skorykow w Let-Lubińsku, 6) Katarzyna Matwiejewa w Petersburgu, 7) Mojżesz Frajlowicz w Ismanie, 8) Aleksiej Gromow w Nowosilu, 9) Jan Gulaw w Nowosilu, 10) Sawin A. Niewannomysku, 11) Pawłowicz w Warszawie, 12) Teodor Kulaszew w Jagodynie, 13) Józef Przanucki w Warszawie, 14) Stefan Chwastow w Nowosilu, 15) Wasili Kulabachow w Orle, 16) Kolodziejski adres nie wskazany, 17) L. Bartłomiej adres nie wskazany, 18) Ch. Kocherman adres nie wskazany, 19) Jakób Witkowski adres nie wskazany, 20) Akolon Swierkowski adres nie wskazany. — **Listy otwarte:** 21) Ela Wajnsztek adres nie wskazany, 22) J. Borowski adres nie wskazany, 23) Apolonja Trojanowska adres nie wskazany. — **Przesyłki pod opaską:** 25) Szmidecki adres nie wskazany, 26) Józef Kwieciński w Petersburgu, 27) M. Buchner w Koninie, 28) Tomasz Kwieciński w Petersburgu, 29) Galffy w Borysowie, 30) Marja Wodzińska w Skalbierzu, 31) M. Stochelski w Częstochowie.

LISTA PRZYJEZDNYCH

Hotel Angielski: A. Parusnikow z własn. fund. z Rygi, E. Michałowski ob. z Kalisza, M. Kowalewski prezes gjazdu z Częstochowy, W. Karski ob. z Płocka, K. Jagiellovicz ob. z w. Motlewa, S. Hercenberg kup. z Pilna, D. Hofman jenerał z Ostrowa, H. Elzenberg adw. z Piotrkowa.

Hotel Drezdeński: J. Józefowicz ob. z Sochaczewa, T. Możny podpułk. z Łodzi, W. Maring doktor z Rygi.

Hotel Europejski: T. Łopacińska ob. z Wiednia, M. Lindeman ob. z Wiednia, P. Heimbald ob. z Petersburga, F. Bredl ob. z Petersburga, G. Janota ob. z Petersburga, H. Schmidt ob. z Petersburga, A. Dowgiałło ob. z Kowna, J. Bruders kup. z Moskwy, J. Rejchard kup. z Moskwy, W. Kowalski obyw. z Płocka, A. Fedotow ob. z Moskwy, Z. Koszelew ob. z Moskwy, Z. Zachert ob. z Zegrza, J. Ordega ob. z Siedlec, W. Rekowski ob. z Kalisza, J. Bielski ob. z Austrji, Diakangnir-Kahn minister perski z Persji, Dauvle-Emine minister perski z Persji, C. Langschmidt kup. z Moskwy, N. Szlecer ases. kol. z Lublina, Z. Dobrowolski dyr. gimnaz. z Radomia.

Hotel Krakowski: S. Rosowski ob. z Ciechanowa, J. Lej ob. z Mariampola, T. Zalewski ob. z Płocka, R. Grutzmacher kup. z Chełma.

Hotel Lipski: S. Orłowski ob. z Radomia, J. Węgliński ob. z Teresina, A. Byczkowski ob. z Piotrkowa.

Hotel Niemiecki: T. Skrzyński ob. z w. Orenie, P. Nikolski lekarz z Międzyrzecza, W. Mecichowski ob. z w. Koterlina, J. Bogusławski student z Rygi.

Hotel Paryżki: bar. Wilhelmina Szreders ob. z zagranicy, L. Tobaczyński ob. z Nieszwawy, D. Rzewuski ob. z Chełma, M. Pękosławski rejent z Kola, Luiza Plauman guwernantka z Łodzi, R. Poznańska obyw. z Łodzi, K. Namierowska żona urzęd. z Tomaszowa, M. Bismont sędzia z Olkusa, A. Dufek kup. z zagranicy, J. Diti tin rad. st. z Moskwy, D. Gałkowski obyw. z Bożejewa, D. Gołowaczew pułk. z Radymina, F. Bornstein fakt. z Tomaszowa, P. Aksenow kup. z Włocławka.

Hotel Rzymski: A. Wilczyński sędz. gmin. z Mławy, L. Ateński sędz. śledcz. z Razania, bar. A. Rejski von Dubnic ob. z Radomia, T. Rojewski ob. z Lublina, L. Chański ob. z Płocka, C. Bukowiński ob. z Sandomierza.

Hotel Saski: L. Tichomirow ob. z w. Galicynowa, T. Kiciński ob. z Radzanowa, R. Syciano ob. z Moskwy, R. Kułow urzęd. z Częstochowy, Z. Filinowa ob. z Mińska, M. Piętrzyk ob. z Opoczna, H. Kurycka ob. z Kijowa, Rozalja Frydrych ob. z Piotrkowa, L. Wężyk ob. z Kalisza, A. Fiedorow b. urzęd. z Petersburga, W. Walewski ob. z Łask, A. Nowakowicz ob. z Mińska, T. Piwnicki ob. z Lubania, K. Kochmańska żona radcy tajnego z Berlina.

Hotel Słowiański: M. Jurkowski oficer z Kijowa, J. Łukasiewicz doktor z Łowicza, H. Żłobicki obyw. z Łomży, L. Wieckowski ob. z Łomży.

Hotel Victoria: M. Morgenstern kup. z Rygi, Teresa Zimmerman ob. z Kijowa, W. Coomans mechanik z Jekaterynosławia, M. Grodzicka ob. z Jakubowic, Marja Bielewicz ob. z Gd.ńska, A. Pirling urzęd. kolei żel. z Wilna, G. Grabowski ob. z w. Proskowa, E. Schuman agent kol. żel. z Lublina, B. Argamakowa córka majora z Wiednia, J. Deskuł urzędnik ze Lwowa.

— **Na obstałunek podług najświetniejszych fasonów szybko, akuracie i za przystępną cenę:**

Bielizna męska, damska i dziecienna, szlafroczy damskie, matines, bluzki, sukienki dzieciennie i w ogóle wszelkie wyroby w zakres pracy kobiecej wchodzące w Bazarze wyrobów kobiecych, Wierszowa 6, hotel Angielski. 728

Letni Cyrk Francuski Houcke i Gaberel

Dolina Szwajcarska.

Dziś występ *Miss Blianka* przezwanej „pięknością napowietrzną” w nadzwyczajnych ekwilibrystycznych ćwiczeniach na trapezie. Występ wszystkich pierwszorzędnych artystów i kłownów. O godzinie 6-jej po poł. w ogrodzie koncert węgierskiej orkiestry. Szczegóły w afiszach. 744r

580 W Zakładzie Lecznicyzycznym hydropatyczno-pneumatycznym doktorów Dobrzyckiego i Fritschego (Oboźna Nr 5), wykonywa się leczenie cierpien rdzenia pacierzowego i niemoc, sposobem **Mocutkowskiego - Charcota** (extensja bierna czyli zawieszanie), codziennie do godziny 12.

— **Potrzeba osoby zdolnej i ucheiwej** do załatwiania interesów przedsiębiorcy zamieszkałego na prowincji. Zającie od 4—5 g. dziennie. Początkowo mieszkanie i niewielkie wynagrodzenie. Blizszych szczegółów udzielam Twarda 32, m. 12, od 8—9 1/2 rano i od 4—6 wieczór. 2029

— **Gra ogrodowa „Progres”** łatwa i zajmująca na 2—8 osób po rs. 5 u A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka róg Nowosensatorskiej 2. 2031

Wydział zaliczeń na zastawy kosztowności w Banku Dyskontowym

Warszawskim, 1787

podaje do wiadomości, że licytacja na kosztowności zastawione w Banku a we właściwym czasie nie wykupione, rozpocznie się w dniu 13 (25) czerwca r. b., o godzinie 11 1/2 zrana.

Postąpiiony szacunek zaraz po przybyciu na ręce kierującego licytacją w całości uiszczony być ma.

— **Największy w kraju skład zegarów i zegarków M. J. Augustynowicza**, poleca wielki wybór zegarków złotych, srebrnych, stalowych czarnych i niklowych, od najniższych cen.

Gwarancja trwałości i dobroci wyrobów, pochodzących z najcenniejszych fabryk genewskich. Magazyn Krakowskie-Przedmieście nr 7, obok cukierni Toura. 595

WARSZAWSKA CENTRALNA STACJA MIEJSKA Głównego Towarzystwa Dróg Żelaznych Rosyjskich

Bielajska nr 16, Telefonu nr 137.

Zawiadamia, iż jak lat poprzednich tak i obecnie, otwiera na czas trwania jarmarku welnianego swą filję w składach Banku Państwa przy ulicy Nowogrodzkiej nr 26. 710r

— Poszukuje się towarzyski podróży do Francuska na wspólny koszt. Zkomunikować się uprasza pod adresem: Anna Bryling w Łowiczu. 758

Biurko Mahoniowe, antyk, ze zbioru książek Czarotoryjskich w Puławach, pozostałe po księciu Wirtemberskim, jenerale b. wojsk polskich, ozdobione brązami, do sprzedania. Świadectwo pochodzenia urzędowe. Wiadomość Piękna 31, mieszkania 30. 2019

OGŁOSZENIE. WARSZAWSKI Kantor Banku Państwa

ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że stosownie do rozporządzenia Banku Państwa, procent od kapitałów złożonych na rachunek bieżący z dniem 1 czerwca (v. s.) r. b. liczonym nie będzie do czasu dalszego rozporządzenia Banku. 759r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— **Słowiczowski.**—Przysiędże dziś rok złożonej, nie przeniewierzy się nigdy kochający cię najdroższa nad życie **Orosi.** 2026

Wiedeń — „Hôtel Metropole“ — Wiedeń.

Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien.

920r

Wielki pierwszorzędny Hotel.

800 pokoi i salonów (od 1 złr. wzyż), Winda osobowa, Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego.” Wspaniałe dziedzińce oszklony. Kąpiele Dunajowa i biuro telegrafów w hotelu. Stacja tramwajów przed hotelem; omnibus hotelowy na dworcach kolejowych. — Przy dłuższym pobycie w Hotelu, **zniżone ceny.** — Dyrektor, **L. Speiser.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Czerwca r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje,

na reparację gmachu oddziału rezerwowego policji, od summy anszlagowej rs. 513.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Politycznej. 1136r

W dniu 3 (15) Lipca r. b., o godzinie 10-ej rano, w Sądzie Zjazdowym w Włocławku, sprzedana będzie przez publiczną licytację

Fabryka piętrowa porcelany i naczyń kamiennych

(nowe b. dobre murowane zabudowania na każdy inny cel np. na koszary dla kawalerji, obrócić się dadzą), z gruntem i łakami, około 18 morgów, z zabudowaniami gospodarczymi, w obrębie miasta Włocławka znajdująca się, Nr 207 (306) oznaczona. — Licytacja jako powtórna rozpocznie się **od summy przez licytantów zaofiarowanej.** 1077r

Akta przejrzeć można u Komisarza Sąd. Danielewicz w Włocławku.

Połączone Kąpiele Solankowe w Kołobrzegu

posiadają **30 mieszkań, od 9 do 36 marek tygodniowo.** Otwarcie w końcu Maja. Wodociąg i kanalizacja od roku 1885. 928R

Stacja kolei **Muszyńska-Krynica**, z Krakowa 8 godzin, ze Lwowa 12, z Buda-Pesztu 12.

KRYNICA

Apteka, Poczta, Telegraf, w miejscu.

C. K. ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY W GALICJI.

Nader obfita i silna „szczawa-alkaliczno-żelazista.”

GŁÓWNIERSZE ŚRODKI LECZNICZE SĄ:

Kąpiele mineralne ogrzewane metodą Schwartza, w budynku elegancko urządzone o 73 gabinetach, kąpiele borowinowe w osobnym również elegancko urządzonej budynku o 27 gabinetach, kąpiele gazowe przy głównym źródle, metodyczne picie wod z licznych źródeł mineralnych w różnym składzie chemicznym, doskonała żentyczarnia, nowa kefirnia, kilka mleczarni, nowy wzorowo urządzonej zakład gimnastyczny, park wielki z wielu i wygodnymi spacerami.

Ku wygodzie i rozrywce gości służą: przeszło 1200 pokoiów z całkowitem umeblowaniem, **nowo-zbudowany wspaniały urządzonej dom zdrojowy**, liczne restauracje, cukiernie, teatr przez cały sezon, czytelnia gazet, dwie wypożyczalnie książek, orkiestra zdrojowa, fotograf, liczne i różnorodne sklepy, modniarki, różni rekodzielnicy i t. d. W domu „**pod Zamkiem**” są do wynajęcia pokoje tylko na **przeciąg 24 godzin.**

Dworzec kolejowy Muszyńska-Krynica 10 kilometrów od zakładu, z kąd znakomicie utrzymana droga do zakładu prowadzi.

W Maju, Czerwcu i Wrześniu, ceny pomieszczeń skarbowych, jakoteż wszystkich rodzajów kąpiel o 30% niższy.

Prócz stale przez cały sezon ordynującego lekarza rządowego D-ra Kopffa, praktykuje tamże 7-miu lekarzy. — Frekwencja roczna wynosi wyżej 4000 osób.

W samym Zakładzie znajduje się według najnowszych zasad umiejętności urządzonej:

C. k. Zakład wodoleczniczy pod kierownictwem specjalisty D-ra Ebersa.

Sezon otwarty od 15 Maja do 30 Września. 956R

Na żądanie udziela wyjaśnień **C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.**

NOWY GATUNEK PAPIEROSÓW**„GOŁOS”**

w gilzach nie sklepanych, w cenie rs. 1 za 100 sztuk,

fabryki Tureckiej „Ottomana” w Petersburgu,

produkującej swoje wyroby jedynie z tureckiego tytoniu, oraz uznanej dobroci gatunek

„CARSKIE” po rsr. 1 za 100 szt.

w białej bibulce, polecamy

W. MUŚNICKI i S-ka,

Marszałkowska 138, Telefonu Nr 168.

NB. Są do nabycia w wielu składach tabaczknych i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji, zaopatrujących się u nas.

Nadto powyższe dwa gatunki papierosów, oraz wszelkie inne wyroby tabaczkne przez nas sprowadzane, nabywać można po cenach składu naszego **w nowo-rozszerzonym Składzie tabaczknym przy rogu Chłodnej i Żelaznej,** sprzedającym wyłącznie nasze towary. 1137R

Wyroby fabryki tureckiej „**OTTOMANA**,” sprzedajemy handlowym na warunkach **FAERYCZNYCH** Petersburskich, na co zwracamy uwagę.

Złoto i Srebro

kupuje, zamieniam i płacę najlepiej! Tani, biżuterja nowa i używana, Obrączki, zamówienia na srebra i reperacje. **Nowy-Swiat 61,** w mieszkaniu 1-e piętro, gdzie fotografja. 204R **Henryk Juwiler jubiler.**

LANDO

prawie nowe fabryki Wernika, **BBBEEK**

bardzo piękny, fabryki Romanowskiego, do sprzedania. — Erywańska 9, zakład najmu powozów. 78Z

W dniu 27 Czerwca (9 Lipca) 1889 r., o godz. 10-ej, **sprzedane będą w Wydziale IV Sądu Okręgowego przez publiczną licytację w drodze działów:**

a) **Nieruchomość N 2931A i 2932A** przy ulicy Czerniakowskiej, wraz ze znajdującą się tamże fabryką mydła i świec stearynowych;

b) **Nieruchomość N 558-9** przy ulicy Długiej, wszystko do SS. Wiktora Saengera należące. — Licytacja dwóch pierwszych łącznie z fabryką, zacznie się od summy rs. 75,648, drugiej od summy rs. 15,000. Wiadomość powziąć i o warunkach nabycia ułożyć się można u P. E. Wernera, ulica Solca N 39. 1080R

PODRÓŻUJĄCY

(Stadt-Reisender)

potrzebny zaraz do manufakturno-agenturowo-komisowego interesu. Reflektanci, którzy już w takim zawodzie pracowali, zechcą oferty swoje złożyć u pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. W. 30. 1165R

Pierwsza w kraju Fabryka Stempli Kauczukowych i metalowych**Z. SUCHOWIECKI.**

Warszawa; Wierzbowa 6 (Hotel Angielski), obstarunki na prowincję wysyłaj się za zaliczeniem pocztowym.

W dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b., o godzinie 10-ej zrana, w Sądzie Okręgowym Warszawskim Wydziale 4-m, odbędzie się **sprzedaż w drodze działów**

NIERUCHOMOŚCI

w Warszawie, przy ulicy Aleksandrji pod N 2771-15 położonej, do spadku po Janio i Aniołi małżonków Schanzenbach należących. — Licytacja zacznie się od summy rs. 21,201 kop. 54. — Bliższą wiadomość powziąć można u Komisarza Sądowego Aleksandra Gawryłowa, przy ulicy Świętojerskiej pod N 18 i Józefa Schanzenbach współsukcesora na miejscu przy ulicy Aleksandrji pod N 15 zamieszkałych. 756

OSTRZEŻENIE.

Brozurkę 80 str. druku, z ważnym dodatkiem, niezbędną dla każdego z pp. budujących, wyśłam franco-bezplatnie.

Kupującym prawdziwy i oryginalny „EXSICCATOR,” należy zwrócić uwagę na poniższą markę fabryczną. — za twierdzonej przez rządy wielu państw europejskich, — która znajdować się winna na wszelkich naczyniach fabrycznych.

Uwaga: Bezustannie i kłamliwe przechwały gładonitu czyli smoly, skierowane przeciw „**Exsiccatorowi**” wyjaśniłem i **wyказаłem** bezzasadność takowych. 1000

Wynalazca „**Exsiccator'a**”

Inżynier Technolog **G. Bitter.**

Warszawa, Królewska 39.

Z POŁĄGI.

Wobec zbliżającego się sezonu, w którym niektórzy z mieszkańców Warszawy i Królestwa zechcą być może korzystać i w tym roku z morskich kąpiel, nie bez interesu będzie zawiadomienie, że między Libawą a Połogą została już ustanowiona od miesiąca maj stała komunikacja za pomocą t. warowosobowego parowca „**Fenix**,” należącego do hr. Józefa Tyszkiewicza. Parowiec ten odbywa drogę tam i napowrót po dwa razy na tydzień, w niedziele i środy o godzinie 8-ej rano z Libawy, a w poniedziałki i czwartki o godzinie 12-ej w południe z Połogi. Cena od osoby za kurs w jedną stronę oznaczona w kajuacie 1 rs. 50 kop., a na pokładzie 1 rs. Przejazd jedenastomilowej przestrzeni wykonywa się w przeciągu sześciu godzin. Dogodność takiej komunikacji nie ma nawet potrzeby być **zaliczaną.** 1124r

DO SKŁADU

5r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej N 7, naprzeciw Banku, nadechodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk niemieckich i krajowych: **Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgla kowalskich angielskich, Tektury smołowskiej, Stali Resorowej Angielskiej.**

Młody Kupiec

wykształcony, rutynowany, w dający kilkoma językami, chlubnie polecony i z kaucją, poszukuje stosownej posady: dysponenta, korespondenta, kasjera lub woźniarza. Gotów sposobem próby pewien czas być czynnym, aby dać możliwość, stosownie do uzdolnienia, wyśkość pracy unormować. Oferty sub „**Mercury**” do kantoru Kurjera Warszawskiego. 789

Izabella Smolikowska,

Przełożona VI klasowego Zakładu Naukowego żeńskiego,

zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczniem na rok szkolny 1889-90, oraz egzamina wstępne przedwstępne nowo-wstępujących kandydatek, trwać będzie przez cały Czerwiec codziennie w wyjątkiem świąt, od godziny 4 do 7-ej po południu. — Programy nauk i warunki przyjęcia do Zakładu, przesyłane być mogą listownie na żądanie osób interesowanych, zapis również może być dopełniony przez korespondencję. **Marszałkowska N 122.** 1082R

W głównej Szkole kroju i szycia sukien, okryć i bielizny,

Nowo-Senatorska Nr 2,



K. Głodziński,

przyjmuje się na naukę każdodziennie, która, kierowana przez samego Głodzińskiego, wykłada jest inaczej, niż ją dotychczas u nas pojmowano, sposobem najnowszym i aprobowanym, również udzielam kroju uczniom moim na sposób francuski (t. j. za pomocą tylko centymetru) **bezpłatnie.** **K. Głodziński,** autor metod kroju ubiorów damskich i właściciel szkół: w Warszawie, Petersburgu, Moskwie, Kijowie i Lwowie. 777



Świątokrzyżka 29. 788

Wynajem dobrze stroj trzymających instrumen

tów na letnie mieszkania

UWAGA!

Do najęcia od 1-go Lipca 1889r.

Sklep wielki okazały, o 2-ch wystawach frontowych, pięciu dużych przyległych salonach i tyluż łącznie pod temiz piwnicami oraz kaloryferem.

Sklep ten w najlepszym punkcie miasta, wprost hotelu Europejskiego pod N 40 (389) na Krak. Przedm. położony, od wielu lat na Skład Lamp i. Połączony z go zajmowany, nadaje się nie tylko na handel, lecz interes, i na **Handel Win, Wielki Skład Herbaty i ruskich towarów lub pierwszorzędne Café-Restaurant** i t. d. Bliższa wiadomość u **Handel** domu, lub u W-go S. Lewentala, **Nowy-Swiat N 41.** 454r

Wszelch nauk lekarskich

Dr. Kazimierz Piątkiewicz,

b. operator kliniki chirurgicznej prof. Mikulicza i Rydygiera w Krakowie i kliniki chirurgicznej w Warszawie, w Wiedniu, ordynować będzie w tegorocznym sezonie

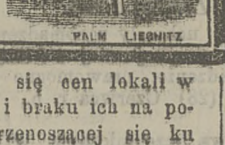
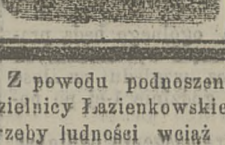
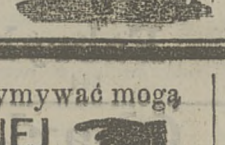
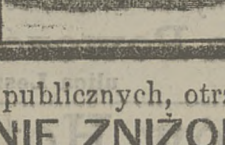
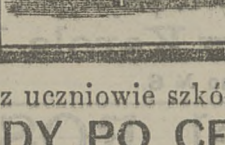
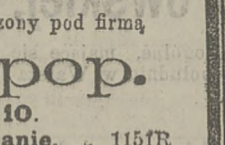
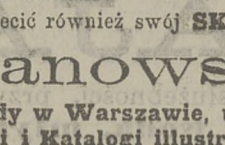
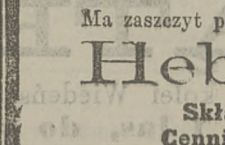
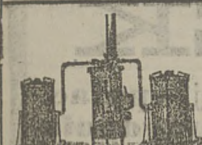
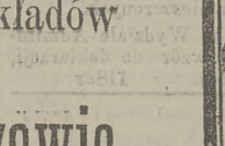
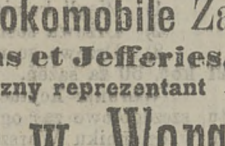
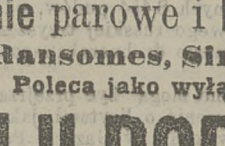
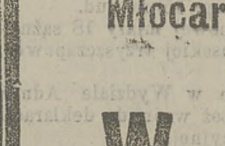
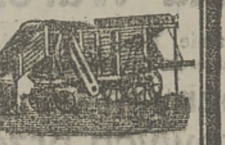
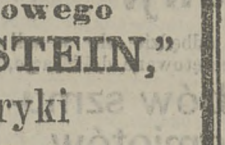
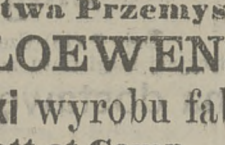
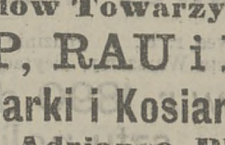
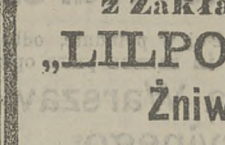
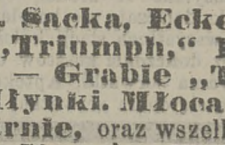
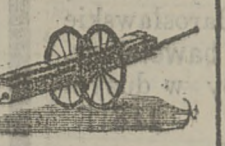
w RABCE

MAGASIN FRANÇAIS.

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (gmach dawniej starej Poczty).

1117R

Wielki wybór różnego rodzaju gotowych ubiorów męzkich, jakoteż materjałów na obstalunki podług miary. — Ceny stałe.



Pedagogowie oraz uczniowie szkół publicznych, otrzymywać mogą

OBIADY PO CENIE ZNIŻONEJ

w Restauracji **J. MICHAUX**,

ulica Świętokrzyska № 29, wprost ulicy Jasnej. 1032

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH J. FRANASZEK,

przysposobiła znaczny wybór Obić na nadechodzący sezon w cenie 10, 12, 15, 18, 20, 25 i 30 kop., odznaczających się pomimo taniości, dobrem i gustownym wykończeniem. 648r

Skład fabryczny, 15 Krakowskie-Przedmieście 15.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Czerwca r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na budowę jednopiętrowej murowanej oficyny z dachem cynkowym,

w dziedzinie szlachtuza na Solcu, od summy anszlagowej rs. 4,401 kop. 68.

Warunki licytacyjne, plan i anszlag, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1184r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Czerwca r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w roku 1890:

- dla Warszawskiej Straży Ogniowej:
- 1) nafty w przybliżeniu 80,890 funtów, od kop. 4 za funt
- 2) świec łojowych 8,260 funtów, od kop. 18 1/2 za funt

- dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego:
- nafty około 9,900 funtów, od kop. 4 za funt.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1185r

Alhambra

Ulica Miodowa № 17.

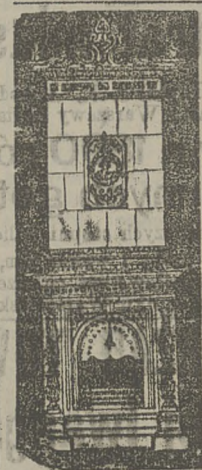
Lokal świeżo odrestaurowany i rozszerzony. Kuchnia doborowa. Dania z karty. Jedzenia na gorąco i zimno. Śniadania, obiady, kolacje. Piwnica zaopatrzona we wszystkie napoje zagraniczne i krajowe. Piwo z browaru Zygmunta Boenisch. Piwo Monachijskie na kufle. Wszelkie nowalje. Ceny umiarkowane.

Codziennie przedstawienia towarzystwa dramatycznego pod dyrekcją Józefa Puchniewskiego.

Jak lat poprzednich, tak i w tym roku, stracić się będą zadowolnie wymagania Szanownej Publiczności.

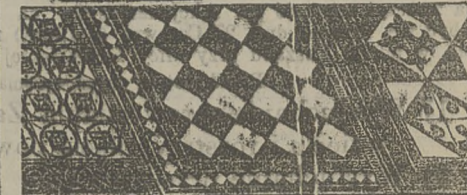
1102R

J. WASIŁOWSKI.



Najtrwalsze POSADZKI z TERRAKOTY (Materiał we wszystkich kolorach i deseniach, do KOSCIÓŁÓW, sklepów, korytarzy, kapieł, balkonów i t. d. PŁEĆE zagraniczne porcelanowe i majolikowe z wybornym urządzeniem wewnętrznym, na które wyłącznie prawo na Królestwie Polskie przysługują na bycie zastaw. — KUCHNIE angielskie i WANNY kąpielowe. — OZDOBNE OKNA MALOWANE DO KOSCIÓŁÓW.

Maximilian Cohn.
1099R
Warszawa, Orła 11. Telefon N° 595.



TRYKI

czystej krwi Negretti

z owczarni zarodowej w Neuendorf, pochodzenia ze znanej powszechnie owczarni w Kentzlinie, będą do sprzedania po cenach umiarkowanych podczas jarmarku wełnianego tegorocznego w Warszawie, obok składów wełny w gmachu bankowym. 772



Para szpaków

OGIER i WAŁACH,

4-letnich, zdalnych pod wierzch i do zaprzęgu, Leszno № 82. 793

LICYTACJA.

Lombard, Praga, przy ul. Zabłowskiej № 7, zawiadamia, że w dniu 5 (17) czerwca r. b. i dni następujących, od godz. 10-iej zrana odbywać się będzie licytacja na zastawę nie prolongowaną we właściwym czasie.

CEMENT

1167r

Glinka i Cegła

ogniotrwała na składzie u

A. Bindernagla

Danilowiczowska 16, pod Królami.

Panny do haftu białego

potrzebne na prowincję zaraz na stałe zajęcie, za dobrą wynagrodzenie i całkowite utrzymanie. Adresy składają w Biurze Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, do d. 14 go czerwca, pod lit. A. J. R. 1160R

W Zakładzie Naukowym

G-klasowym żeńskim

Jadwigi Sikorskiej,

Marszałkowska 36 153

(róg Królewskiej).

Egzamina dla nowowstępujących uczennic odbywać się będą: przed wakacjami d. 15 Czerwca, po wakacjach zaś dnia 30 i 31 Sierpnia. 1146r

Z powodu podnoszenia się cen lokali w dzielnicy Łazienkowskiej i braku ich na potrzeby ludności wciąż przenoszącej się ku stronie południowej miasta, nadarza się dogodność korzystania **bezpłatnie** przez czas budowy

z Placu

położonego przy ulicy Pięknej № 7, Alaj Ujazdowskiej i Delinie Szewarskiej łokci □ 8941, frontu 50, głębokości 77, formy prostokąta, z hipotecznym prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu o 3-eh piętach, blisko linii tramwajowej przy zbiegu 3-eh ulic, w miejscowości najpiękniejszej i najzdrowszej. — Spłata należności w ciągu dłuższego czasu i w sposób najdogodniejszy z małym procentem. Miodowa 15, m. 2, od 12 do 3. 802

Rs. 100,000

kto by sobie życzył przyjąć udział w fabryce Cerezyny i Parafiny, od kilku lat w Królestwie istniejącej, z kapitałem 100,000 rubli, lub też nabyć taką w własność pod bardzo korzystnymi warunkami, zechce złożyć swój adres w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod G. L. 1180R

Leontyna Vacqueret

Przełożona 6-klasowej pensji żeńskiej, zawiadamia osoby interesowane, że zapis i egzamina nowo wstępujących uczennic, odbywać się będą przez cały Czerwiec, pomiędzy godziną 10 rano a 4 po południu. 1179R
Róg Świętokrzyskiej nad Apteką 39.

BIELIZNE

gotową damską, męską i dziecienną, wykończoną podług ostatnich modeli. — Płótna zagraniczne i Jarosławskie z pierwszorzędných fabryk, oraz wszelkie wyroby bawełniane, stołowa bielizna, ręczniki, pończosznice wyroby w dużym wyborze, 1181R

poleca FABRYKA BIELIZNY
TEOFILI FUKS,
Senatorska 26, wprost kościoła,
w prywatnym mieszkaniu, Skład wprost bramy na parterze.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1890 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów,

do umundurowania niższych stopni policji, od cen w wykazie zamieszczonych.

Warunki licytacyjne, próby i wykaz cen, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowo zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1183r

ZARZĄD TOWARZYSTWA

drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

ma zaszczyt zaprosić pp. Akcjonariuszów na zwyczajne zgromadzenie ogólne, mające się odbyć we Wtorek dnia 27 Czerwca (9 Lipca) r. b., o godzinie 1-iej po południu w Warszawie, w lokalu Zarządu przy ulicy Królewskiej pod № 35.

Przedmiotem zajęć zgromadzenia ogólnego będzie:

- 1) Wysłuchanie sprawozdania Zarządu o ogólnym biegu przedsięwzięcia i rozstrzygnięcia powstałych ztąd kwestyj.
- 2) Wysłuchanie przedstawienia Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniu z eksploatacji za rok 1887.
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania z budowy drogi i z eksploatacji w r. 1887.
- 4) Udzielenie Zarządowi kredytów na wydatki z kapitałów: zapasowego i obrotowego,
- i 5) Wybór 1 Członka Zarządu i 4 Zastępców.

Stosownie do § 63 Ustawy Towarzystwa, uchwały zgromadzenia ogólnego będą prawomocne, jeżeli uczestniczący w niem złożą przynajmniej siódmą część wypuszczonych akcji. W razie przeciwnym powtórne zgromadzenie, prawomocne bez względu na ilość złożonych akcji, odbędzie się we Wtorek 11 (23) Czerwca r. b., o godzinie 1-iej po południu.

Przyjmowanie akcji dla otrzymania prawa uczestniczenia w zgromadzeniu ogólnym, skończy się we Wtorek 13 (25) Czerwca r. b., o godzinie 3-iej po południu.

W razie zaś potrzeby powtórne zgromadzenie, akcje będą przyjmowane do dnia 4 (16) Lipca r. b., do godziny 3-iej po południu.

Oprócz akcji przyjmowane będą kwity i tym podobne dokumenty, na złożone do depozytu lub zastawione akcje w Bankach i Instytucjach, działających na zasadzie ustaw przez Rząd zatwierdzonych, z tem jednak zastrzeżeniem, że przy takich dokumentach przedstawionymi będą zaświadczone przez Banki i Instytucje, wykazy numerów złożonych w nich akcji.

W Warszawie, dnia 28 Maja (9 Czerwca) 1889 r. 1183R

GLÓWNY SKŁAD WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH

przy aptece

Magistra Farmacji Leonarda Ziemińskiego,
w Warszawie, róg ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej.

Zawiadamia, że otrzymał wprost ze źródeł krajowych i zagranicznych, wody mineralne tegorocznego wiosennego czerpania, oraz produkt źródłowe, szlasy, ługi, błota, ekstrakta, mydła i sole używane do kąpieli, jak również soki, pastylki do wewnątrz i do wyrabiania serwatki.

Opis używania wód i kąpieli, oraz djeta przy tychże potrzebna, jak również broszury ze źródeł przysyłane i cenniki udzielają się na żądanie bezpłatnie. Wysyłka do dworców kolei i do domów oraz na zaliczenie (per Nachnahme), uskutecznia się bez doliczania kosztów odwzki do tychże. Biorącym w większych ilościach odstępuje się rabat.

Świeżość wód poręcza się.

P. S. Apteka ma na składzie świeżą krowiankę, czyli limfę ospową. Cena piórniaka kop. 70.

Adres pocztowy jak wyżej.

Adres dla telegramów, Ziemiński. Warszawa. Aptekarz. 942r

SALVATOR

PLASTER wyniszczający ODCISKI, ZGRUBIAŁĄ SKÓRĘ i BRODAWKI,
polecą się jako środek znany i niezawodny.

Dostać można we wszystkich Aptekach i Składach Aptecznych w Królestwie i Cesarstwie. Pudełko 40 kop.

Skład Główny i Fabryka Plastru Salvator

PRZY APTECE W. BOROWSKIEGO,
ulica Przejazd № 643, w Warszawie. 881R

WODY MINERALNE NATURALNE

Centralny Skład przy Aptece

K. LILPOPA,

ulica Nowy-Świat № 60, obok Ordynackiej,

poleca się ze świeżo otrzymanymi tegorocznymi wodami mineralnymi. Sprowadza je wprost od zarządów źródłowych i w miarę potrzeby ciągle nowymi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzi produkt źródłowy, jako to: **Sole, Pastylki, Mydła, Ługi, Szlasy** i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnymi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Dostarcza do wszystkich stacji kolei żelaznych na zaliczenie (per Nachnahme) możliwie szybko, bez doliczenia kosztów odwzki i ekspedycji.

Do przygotowania serwatki, Apteka wyrabia **Pastylki**, za pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka. 935R

Magistrat miasta Warszawy,

Dnia 7 (19) Czerwca r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1890 dla Warszawskiego are-
sztu policyjnego:

- 1) Węgla kamiennych 8,454 pudów, od kop. 15 za pud.
- 2) Drzewa sosnowego ruskiej trzyszcypowej miary 18 sążni, od rs. 20 za sążni.
- 3) Drzewa sosnowego drobnorabanego ruskiej trzyszcypowej miary 8 sążni, od rs. 21 kop. 50 za sążni.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowo zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1052r

MAJĄTEK

włók 15, bez służebności, przy kolei Wiedeńskiej, — **pałac, park, łąki, woda, młyn i las, do sprzedania lub wydzierżawienia.** — Adresować do Biura Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod wyrazem „Majątek Z.” 1140R

Medal
srebrny.

POWOZY nowe i używane

Medal
srebrny.

wyбір wielki, ceny b. przystępne,

Fabryka Powozów Karola Berger,

544

ulica Leszno № 6.

Charków Hotel „ROSSJA”.

Nowa Administracja: **Józef Ruf syn.**

Hotel pierwszorzędny. — Numera od 1 rs. do 5 rs. — Wszelkie wygody. — **Telefon. — Informacje handlowe. — Powóz do dworca kolei. — Restauracja pierwszorzędna. — Kuchnia bez zarzutu.**

Dla osób handlujących warunki szczególnie korzystne. — Gazety najrozmaitsze (a w t. 14R) leż b. i „Kurjer Warszawski”).

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH „K. SAPIECHY,”

na nadchodzący sezon, zaopatrzone zostały w najświeższe, gustowne i w dobrym gatunku **Obicia Papierowe**, które przy swej niepraktykowanej dotychczas taniości, odznaczają się dobrym i efektywnym wykończeniem, na co dają dowody moim stałym klientom. — Mam honor zwrócić **Uwagę JW. i WP.** o przekonaniu się **cen** w moim **Magazynie**, egzystującym przy ulicy **Hr. Kotzebue № 2**, od rogu ulicy **Wierzbowej 3-ci Sklep.** — **Próby Obić** na każde zażądanie wysłam gratis. 718

Z powodu Likwidacji Interesu na rzecz nieletniej po ś. p. W. Muszewskim, urządzoną została:

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

OBIĆ PAPIEROWYCH,

w Magazynie przy ulicy Długiej Nr 40,

o 50% niżej od cen dotychczas praktykowanych.

Nauka i wychowanie.

Biurowe katechizowane nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, Niecała 1, rekomenduje nauczycieli, nauczycieli, bony i rządców doświadczone, z kwalifikowanych, z chlubnymi świadectwami. 1582r

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje miejsca na wieś, na sezon letni. Obożna 5, mieszkania 7. 12617

Na wakacje biore panienki na letnie mieszkanie, na bardzo przystępnych warunkach. Prócz wszelkich wygód mogą pobierać lekcje i francuską konwersację. Chmielna 48, mieszkania 11. 12846

Niemki (Kindergaertnerinnen) freibówki, wadają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 13064

Nauczycielka muzyki z patentem poszukuje lekcji lub demi-place, także na wyjazd. Marszałkowska 67, m. 9, Celina Zach, od 12 do 2-jej. 12963

Potrzebna jest na wieś gimnazystka z patentem do chłopca. Zielna 32, m. 6. 13059

Student ruskim poszukuje zajęcia na wyjazd. Hortensja 5, m. 8. 12976

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji na czas wakacji na wyjazd. Na wieś. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. S. R. 10928

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający przedmioty kursu gimnazjalnego, poszukuje lekcji na wyjazd. Oferty S. M. W. w kantorze Kurjera. 12891

Student gruntownie posiadający matematykę i języki, udziela lekcji i przygotowuje do egzaminów obecnie i przez czas wakacji. — Ślińska 11, stróż wskazuje. 12885

Za pół ceny dla niezamożnych nauka rzemiosł podczas wakacji. Szkoła rzemiosł Jądzi Przewojskiej, Niecała 10. 12860

Za rozmowę francuską dam herbata, wspólne mieszkanie. Nowolipki 71, rządcą domu, znana. 13016

Posady i prace.

Buchalterji wyucza z upoważnienia władzy B. wieloletni zastępca Danilewicz, autora-buchalterji, W. Chmielewski, Bracka 5. 1509r

Buchalter korespondent, ze znajomością korespondencji, ruskiej, polskiej i niemieckiej, który pracował kilka lat w biurach technicznych i przemysłowo-handlowych, poszukuje odpowiedniej posady od 1-go lipca lub później. Łaskawe oferty pod lit. L. A. Z. do kancera Kurjera Warsz. 12855

Bona francuska, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, m. 8. 13034

Bona niemiecka albo francuska, małych wymagań, potrzebna jest. Nowy-Swiat 60, mieszkania 3. 12988

Drukarni litograficznej potrzebny do litografji i drukarni „Liberty”. Leszno 13. 13093

Do pracowni, Dzielna 3, potrzebne są zdolne staniczarki. 13056

Do pracowni Stefani potrzebne staniczarki. Alja Jerozolimka 43—10. 13008

Do pudełek potrzeba panien. Papeterja Krolewska 29. 12996

Dziwczynki 15-letnie potrzebne do nauki i uczenia franeck, z natchmiałostwem wynagrodzeniem. Danilowiczowska 6, pierwsze piętro. 12974

Inteligentny człowiek, lat 35, umiający dobrać pisać po rusku i polsku, z poważnymi świadectwami, pragnie przyjąć miejsce pisarza, dozorca, woźnego i t. p. Oferty w Biurze ogłoszeń W-go Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod A. P. 1590r

Kucharze i osoby interesowane raczą się zgłaszać: ulica Nowosensatorska 2, Snodwacki. 12212

Młody człowiek, posiadający świadectwo z 5-tych klas szkoły realnej, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia na wieś lub w mieście. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem Wacław B. 12902

Młoda osoba, z patentem gimnazjalnym, poszukuje miejsca na wieś. Oferty prosi składać w kantorze „Kurjera warszawskiego” pod lit. M. N. 13072

Młoda osoba ze śpiewem życzy sobie wyjeżdżać na wieś na parę miesięcy do towarzysstwa. Interesowani mogą się zgłaszać codziennie od 12-jej do 2-jej. Nowogrodzka 39, mieszkania 1. 13025

Młodsza zrzeczna, młoda, potrzebna. Pensja 18. — Topiel 12, m. 2. 12970

Młody człowiek z kilkuletnią praktyką gospodarza, poszukuje bezpłatnie miejsca praktykanta od 1-go lipca. — Oferty pod adresem „Praktykant” przyjmuje kantor Kurjera warszawskiego. 12962

Mężczyzna znający gospodarstwo wiejskie poszukuje praktyki gospodarstwa poprawnego za małym wynagrodzeniem. Oferty Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, „Praktykant”. 1300r

Młody człowiek, inteligentny, władający polskim, ruskim, niemieckim, pięknie piszący, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty przyjmuje „Kurjer” J. F. 12956

Nakładacz, oraz chłopcy lub dziewczęta od lat 15 potrzebni do Drukarni Ch. Keltora, Nowolipie 11. 13051

Osoba wysoko wykształcona w śpiewie, mówiąca językami, życzy wyjechać za granicę lub na wieś. Oferty składać w kiosku przy Koperniku. 1562r

Osoba młoda, inteligentna, pragnie jakiegokolwiek zajęcia, kasjerki lub sklepowej, w przyzwoitym sklepie. Rekomendacje osób poważnych przedstawiać może. Wiadomość: Marszałkowska 58, m. 8. 1583r

Osoba posiadająca języki, buchalterję i kancję, poszukuje posady kasjerki lub innego odpowiedniego zajęcia. Oferty Kurjer Warsz. pod adresem „Marja”. 12547

Osoba znająca się na gospodarstwie miejskim i gotowaniu poszukuje zajęcia zaraz. Chmielna 68, m. 47. 13080

Osoba młoda poszukuje miejsca gospodyni na wieś do pojedynczej osoby. Oferty prosi składać w kantorze „Kurjera warszawskiego” pod lit. N. N. 13060

Osoba udoskonalona w krawieczyźnie, dobrej kondycji, potrzebna do pomocy na stałe do pracowni Leopoldyny. Tamże potrzebne zdolne staniczarki i podręczne. Plac św. Aleksandra 14 m. 4. 13024

Osoba młoda, przyjemnej powierzchowności, inteligentna, posiadająca muzykę, potrzebna jest do zarządu domowym gospodarstwem na wsi blisko Warszawy, w ciągu trzech miesięcy letnich, za dobrem wynagrodzeniem. Reflektantki raczą złożyć adresy pod lit. P. A. w kantorze „Kurjera warsz.” 13002

Poszukuje baletnicy, mogącej dwójga dzieciom za umiarkowaną cenę udzielać lekcji ruchu i gracji. — Oferty pod „W. P.” zostawić w kantorze Kurjera warsz. 13104

Potrzebne są zaraz panny zdolne do stani-ków i do nauki. Aleksandra 7, mieszkania 8. 13098

Potrzebny nożen do handlu Szelesteina, Elektoralna 1. 1601r

Potrzebne maszynistki do bielizny i uczenia. Ogródowa 50, miesz. 9. 1594r

Poszukuje się maszynistek do bielizny. — Marjensztad 7, miesz. 9A. 1599r

Poszukuje posady człowiek familijny w średnim wieku, kasjera, magazyniera. Złożyć może kaucję rs. 2,000. Oferty A. B. w Biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera. 1593r

Potrzebne panny do sukien do dobrego wynagrodzeniem. Nowogrodzka 29, miesz. 28. 13097

Potrzebne panny podręczne do stani-ków. — Ulica Świętojańska 10. 13079

Potrzebna panna zaraz, zupełnie uzdolniona, do sukien. — Długa 19. 13067

Poszukuje miejsca kasjerki. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera warszaw. pod imieniem „Jotam”. 13058

Potrzebne panny podręczne i do nauki. — Ul. Żelazna 46, m. 39. 13053

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione i podręczne do spódnic i stani-ków. Niecała 14 m. 12. 13042

Panny zdolne do spódnic i uczenia potrzebne zaraz. — Jasna 5, m. 6. 13049

Panny potrzebne są do pracowni sukien „Heleny”. Kruca 35. 13020

Potrzebna jest szwaczka do reparaacji bielizny na pewien czas. — Wiadomość: ulica Chmielna 35, mieszkania 30, od 8-jej rano do 2-jej. 13030

Potrzebne posady kasjera, rządcy, inkasenta; kaucja i poręczenie obywatelskie złożone być mogą. — Oferty zostawić prosi w Kurj. warsz. pod lit. A. W. 13018

Pani posiadająca angielski, francuski, polski, muzykę, wyjechała na lato, jako towarzyszką lub do dzieci. Oferty w Kurjerze „Emde”. 13017

Potrzebne są zdolne panny do kroju i krawieczyzny za dobrem wynagrodzeniem. Krakowskie-Przedmieście 30 domu 70, pracownia „Meri”. 13000

Potrzebne są panny do spódnic i podręczne do stani-ków. Zielna 42, m. 20. 12998

Potrzebna dobra kucharka na wyjazd do Rosji zaraz lub od św. Jana. Wiadomość: sklep W-go Fejsta, Senatorska. 12997

Poszukuje posady praktykanta od św. Jana za małym wynagrodzeniem. Adres: Nowy Świat 60, miesz. 3. 12089

Panny zdolne do stani-ków i spódnic potrzebne są zaraz. Nowogrodzka 37, mieszkania 2. 12986

Potrzebna jest panna do maszyny Singera. Ulica Ogródowa 58, mieszkania 53. 12983

Potrzebna jest zdolna maszynistka do trykotów. Nowogrodzka 6, m. 30. 12972

Przyjmę zarząd domu każdej chwili za mieszkanie. Wiadomość: Żurawia 33, mieszkania 11. 12965

Potrzebni są chłopcy do introligatora od lat 14, silni i moralnego prowadzenia. Kosiński, Marzałkowska 78. 12958

Potrzebna jest panna podręczna do stani-ków zaraz. Obożna 9, m. 1. 1606r

Panna uzdolniona w krawieczyźnie i władająca językami polskim, ruskim, znająca początki niemieckiego, poszukuje miejsca za pannę lub do zarządu domem. Wiadomość u państwa Sawynków, ulica Wspólna 24, mieszkania 3. 12615

Paryżanka życzy wyjechać na wakacje i druga z muzyką. Szpitalna 5, m. 16. 12513

Potrzebna bona francuska na czas letni na prowincję. Hoża 38, miesz. 25. 12933

Panny podręczne i do nauki potrzebne są do krawieczyzny damskiej. Grzybowska 27, miesz. 11. 12987

Panny za dobrem wynagrodzeniem do stani-ków i spódnic potrzebne są do Magazynu Wiedzy. Niecała 3. 12923

Ruska lub ruski ze sfery inteligencji, żądany do konwersacji, czytania dwie godziny dziennie, od 5-jej, rs. 7 miesięcznie. Ofertę złożyć w kiosku, w ogrodzie Saskim. 12950

Zdolne staniczarki, upinaczka, podręczne, uczeni, potrzebne natychmiast. Przejazd 9, mieszkania 15. 13099

Zdolna staniczarka i podręczne zaraz potrzebne. Marszałkowska 145, stróż wskazuje. 13090

Zdatne staniczarki oraz podręczne do spódnic potrzebne zaraz. Marjańska 4, Krawiecka. 1597r

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5. Kupuje książki, obrazy, sztychy, miniatyry, porcelanę, kryształy, brązy, meble, zbroje, dywany, materje, srebra, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytne i nowe. 9718

Bicykl angielski, wysoki, niklowany, sprzedaje tanio. Złota 37, m. 10. 18075

Beczek od okowity 2,500 wiader, maszyna parowa, kocioł do niej 10 sił, młyn do mielenia maki, do sprzedania w Radzimowicach, poczta Strzegowo, przez Mławę. 13057

Binokle, okulary, lornetki w wielkim wyborze, najlepszego gatunku, o 25% taniej w magazynie optycznym Juliana Drehera, Szpitalna 6. Biednym po cenie kosztu. Przyjmuje reparacje. 1508r

Do sprzedania fortepian koncertowy Hoffera, mało używany. Leszno 45, pierwsze piętro, front, od godz. 12 do 4-jej. 12630

Do sprzedania za przystępną cenę: fortepian zagraniczny prawie nowy z wielkim tonem, encyklopedia wielka Orgelbranda 28 tomów w pięknej oprawie, otomana, meble stare, wiszące debowe nowe, polki do książek, obrazy olejne, sztychy, książki i inne drobne przedmioty. Jerozolimka 84, miesz. 16, do 11-jej przed południem i od 6 do 8-jej po południu. 13103

Hubelówka Lancastera angielska, 16-ka, lekka, bardzo dobrze strzelająca, do sprzedania z przyborami. Senatorska 28, mieszkania 24. 13071

Do 1-go lipca wyprzedaje koronki ruskie ręczne, białe i kolorowe, od 11 do 6-jej. Mazowiecka 10, m. 9, parter. 13033

Do sprzedania 4 drzewa oleandrowe w cenie przystępnej. Stacja Łuków, wiadomość u szwajcara Kwiecińskiego. 13003

Edward Coqui poleca najwyższy gatunek herbaty z wykwintnym smakiem i aromatem po rs. 3 za funt. 12868

Edward Coqui poleca wyższy gatunek herbaty z najlepszych plantacji Chin, w oryginalnym chińskim opakowaniu, po rs. 2,50 za funt. 12869

Faeton bardzo mało używany, na parę koni, jest do sprzedania. Ulica Chmielna 70, u stróża. 12684

Fortepian wiedeński rs. 120. Twarda 36, mieszkania 11. 13100

Fortepian krótki z białym metalowym za rs. 160. Wielka 50, m. 6. 13074

Fortepian zagraniczny, prawie nowy. Nowy-Swiat 1, miesz. 13, parter. 13038

Fortepian krótki, półsłodkiej oktawy, rs. 125. Nowy-Swiat 47, miesz. 6. 13036

Garnitur mebli mahoniowych, także kredens i stół jadalny tudzież inne meble do sprzedania. Przechodnia 3, na drugim piętrze od frontu, mieszkania 4, od 11 do 1-jej i od 5 do 7-jej po południu. 12985

Garnitur, łóżka, szafy, biurko, szeslong, kredens, stół, krzesła. Sienna 1. 12940

Garderoba damska do sprzedania z powodu żałoby. Nowy Świat 16, m. 35. 13101

Garnitur, kredens, stół, krzesła, otomana, biblioteczki, szafy, łóżka, Świętokrzyska 39, mieszkania 2. 12875

Garnitur orzechowy, meble różne do sprzedania. Smolna Wysoka 22, m. 7. 12990

Jest do sprzedania kasa ogniotrwała i lustro duże w czarnych ramach. Wiadomość: Pańska 16, pierwsze piętro, miesz. 3. 13014

Jest do sprzedania landszaff, otomanka, łóżko, toaleta i inne rzeczy kuchenne. Nowa Miasto 23, Koskowska. 12960

Jest do sprzedania maszyna Whelera-Wilsona amerykańska, mało używana, za przystępną cenę, przy ul. Świętojańskiej 2, mieszkania 20. 12958

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Swiat 34. 505

Kon wierzchowiec, 6 lat, stadniny Sanguskiej, kniady, spokojny, ujeżdżony do damskiego siodła, z powodu wyjazdu do sprzedania. Łazienki, w 6-ym szwadronie pułku grodzieńskiego huzarów. Wiadomość: Mokotowska 51, mieszkania 6. 13092

Kawior krajowy, ser owczy detalicznie i hurtowo, śliwki węgierskie suszone bardzo dobre na komput, poleca handeł L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście, stara poczta. 11225

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej 37 i od ulicy Marszałkowskiej 108, m. 30. 12913

Meble za bezcen z ośmiu pokoiów, cało urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, tremy, lampy. Złota 3, róg Zgoda, od Marszałkowskiej czwarty dom, parter, mieszkania 1. 12093

Meble za bezcen, garnitury czarne, orzechowe, całe kryte, otomany, szeslongi, biurka, komody, szafy, umywalnie, łóżka, kredensy, stoły, krzesła debowe. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskazuje. 12259

Meble salonowe, do sprzedania. Garnitur czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, toaleta, umywalnia, urządzenie jadalni debowe, szafka lustrzana, biuro, biblioteka, otomana, kolumny, kandelabry, stoliki Marszałkowska 116, na dole, druga brama, mieszkania 15. 12485

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia debowa w kompletnym urządzeniu oraz lustra i pojedyncze rzutki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej 148, m. 9. 778

Magazyn chińskich i japońskich towarów Edwarda Coqui, Wierzbowa 1, poleca herbatę z wybornym smakiem i aromatem, w oryginalnym chińskim opakowaniu, po rs. 2 za funt. 12870

Meble z trzech pokoiów do sprzedania. Nowy-Swiat 16, m. 35. 13102

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Maków, Solna 9. 13082

Meble nowych i używanych duży wybór, cenę niskie, robota trwała, przyjmuje się wszelkie obstarunki. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej. 13086

Na raty lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymska 8. Proszę dobrze uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty”. 13088

Powóz do sprzedania. Wiadomość: ul. Dobra 54. 12502

Piękne wyjątkowo łóżka i meble. Nowogrodzka 31, m. 17. 11120

Potrzebny mopsik kilkotygodniowy. Przyjmuje: Jerozolimka 58, m. 9. 13068

Pianino Erarda do sprzedania bardzo tanio. Lombard, Nowy-Swiat 1. 13037

Para koni rasowych rosyjskich, lat 6 i 7. Widać można do 10-jej rano. Ulica Senatorska 31. 13031

Pianino nowe do sprzedania, system amerykański, struny kryształowe, mechanika angielska, z moderatorem. Nowy-Swiat 54, Janiszewski. 12994

Powóz czterosobowy duży tanio do sprzedania. Ul. Elektoralna 39, wiadomość u stróża. 12888

Sery owcze prawdziwe, wyborowe, poleca Shandel braci Thurst, Przechodnia 5. 12504

Tanio do sprzedania stół jadalny rozsuwany, na trzech, oraz różne meble, lustra, łóżka z materacami i t. p. przedmioty po zwinięciu chłambarni. Ulica Miodowa 4, wiadomość u numerowego Augusta. 12916

Trzy suknie od Hersego bardzo mało używane, do sprzedania: 1) z lekkiej wełny crème, 2) czarna wełniana, 3) koronkowa czarna ze staniem dzutowym. Wiadomość: ulica Leszno 2, w mieszkaniu p. Helczyńskiej. 13029

Tanio. Z powodu wyjazdu do sprzedania różne meble z 5-tych pokoiów, fortepian fabryki Mateckiego, lustra, szkło, porcelana i t. d. przy ul. Wspólnej 38, miesz. 5. Widzieć można zrana od 11 do 1-jej i po południu od 4-jej do 6-jej. 12984

Tanio do sprzedania fortepian czarny, krótki, dobry i elegancki. Marszałkowska 78, w handlu Kosińskiego. 12954

Toaleta damska, prawie nowa, tanio do sprzedania. Piękna № 34, m. 7. 12284

Wózek dziecienny do sprzedania. Wiadomość w każdym czasie. Ulica Żelazna № 62, sklep. 13089

Z powodu wyjazdu sprzedaje się fortepian i meble. Saski Plac № 7, m. 24. 12604

Złote męskie: zegarek rs. 42, dewizka rs. 25. Poławale 10, m. 3. 13091

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian, lampa wisząca, trzyramienna, kanapka, sześć krzeseł i stolik, portjery, szafki i rzeczy kuchenne. Komitetowa № 1, m. 11. 13062

2 duże oleandry do sprzedania. Ogrodowa 22. 13073

Interesa handl. i majątk.

Apteki z obrotem 6—8 tysięcy rubli poszukuje się. Oferty: Z. Przyjałkowski, apteka za Żelazną Bramą, Warszawa. 12816

Bez żadnych dopłat oddaje się na własność 3 majątki. Żurawia 25, m. 1. 13032

Bufo przy składzie wódek wynajmie mat- bieżniemu dobrze obznajmionemu J. Fuchs, Nowy-Swiat 64. 12952

Chcę należeć do wspólki interesu handlowego solidnego z kapitałem rs. 2,000. Oferty Z. Z. w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 26. 1595r

Dom murowany z ogrodem owocowym, dający stałe 9% dochodu, o półtorę godziny od Warszawy, za rs. 4,500 do sprzedania. Wiadomość u aptekarza w Piasecznie. 12372

Dobra wólk 35, na Kujawach, w wysokiej kulturze, do sprzedania z kompletnym inwentarzem. Wiadomość: Warszawa, Miodowa 7, mieszk. 15. 12477

Do sprzedania elegancki domek, ciepły, suchy, widny, 6 pokoiów, przedpokój, kuchnia, wszelkie wygody i zabudowania gospodarskie, ogród owocowo-warzywny, gruntu do brego mórg 14, łąk 2; uroczą miejscowość gór Świętokrzyskich, przy drodze dąbrowskiej, stacji Kunów, w miejscu kąpiele rzeczne, stawowe, przysiółek. Cena 4,400 rs. Wiadomość: Przyjałkowski, apteka za Żelazną Bramą, Warszawa. 12815

Do sprzedania dwie wille murowane z ogrodami, w pięknym położeniu, w Grodzisku. Wiadomość: Mokotowska № 56, mieszkania 1, od 12 do 4-ej. 13023

Dzieci zawy folwarku do 500 rs. poszukuje lub przyjmie obowiązek rządcy. Oferty: Zielenia № 4, mieszk. 4. 12991

Do sprzedania ogród fruktowy, mórg 2 na Woli. Wiadomość u rządcy domu. Ul. Prosta 34. 12971

Do interesu potrzeba rs. 200, za które w Prokencie dam stół i mieszkanie. Ul. Solna № 6, mieszk. 1. 12964

Dzierżawa. Młyn wodny z foluszem, grun- tami, blisko Warszawy. Wiadomość: Kar- melicka 13, u właściciela domu. 12959

Dom piętrowy z dwoma balkonami, liczne budynki gospodarskie, ogród owocowy i krzewowy. W ogóle lokci blisko 14,000 placu na Starej Iładze, z przyczyny nieuleczalnej choroby właściciela do sprzedania z ogromną stratą. Wiadomość: Hotel Litewski, w sklepie Feldhuzena. 13095

Handel kolonialno-spożywczy, dystrybucja, kantor pism, piwo opłaca komorne, z powodu starości do sprzedania. Żurawia № 29. 13044

Lokci kwadr. 4,000 placu narożnego, z drzew- kami owocowymi, oparkaniony, przy ulicy Przyokopowej, róg Hrubieszowskiej, obok ro- gatek wolskich, na drodze wiodącej do fabryki gazowej, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość: Nowokarmelicka № 7, u właściciela domu. 1598r

Magle do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu. Ul. Zakroczyńska № 9. 13048

Majątek w Łęczyckim, dobrze zagospoda- rowany, do sprzedania. Smolna 22, miesz- kania 2. 13046

Majątek z lasem w okolicy Warszawy tanio do sprzedania. Wiadomość w kancelarii re- jenta Przysieckiego. 13012

Młyn z dwoma gankami, wodny, zaraz do wydzierżawienia, przy nim dom, ogród i pastwisko, blisko od Warszawy, bardzo tanio. Oferty w kantorze Kurjera, lit. P. A. 12999

Majątek ziemski pod Warszawą, przy szo- sie, od rogatki 4 wiorsty, wólk 13, w tem łąk dwukośnych wólk 3, reszta pod plugiem, z propinacji i innych dochodów kilka tysięcy rubli, piękny ogród, w nim pałacyk murowa- ny, piętrowy, na sklepionych piwnicach, o 12 pokoiach, staw zarybiony, budynki dobre, o- szacowane w fajerkasie na 30,000 rs., jest tak- że kopalnia torfu, zdatnego na opał, do sprze- dania. Blizsza wiadomość u zarządzającego do- mem, ulica Chmielna № 70. 12747

Magle są do sprzedania w dobrym punkcie i tanio. Bracka № 16, mieszkania 17, stróż wskazuje. 12973

Majątek ziemski, położony w powiecie błoń- skim, blisko fabryk, kolei i szosy, do sprze- dania na dogodnych warunkach. Wiadomość w kancelarii adwokata przysięgłego Goldsmita, Plac Krasinowski № 3, od 4 do 7-ej po połu- dniu. 1589r

Między Szmulowizną, Nową a Starą Pragę, jest do sprzedania za № 103 cała posesja, młyn krakowski kaszy, o dwóch gankach, stajnia czterokonna, pokój i kuchnia, plac cały próżny pod budowę. Cena przystępna. Wiadomość u stróża, Aleja Róż № 9. 12889

Na fabrykę cała posesja, Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej, do wydzierżawienia od lipca. Wiadomość: Świętokrzyska 20, mie- szkania 10. 1478r

Ogrody owocowe, składające się z drzew o- starych i młodych różnych gatunków, zimow- ych i letnich, są do wydzierżawienia na rok lub na lat kilka w majątku Dąbrowskim, gub. wołyńskiej, przy stacji Dąbrowica dr. żelaznej poleskiej. Wiadomość w zarządzie dóbr. 1329

Plac 3,400 lokci kwadr., oficyna drewniana, na Wilczej, około Kruczej. Obożna 5, mie- szkania 7. 12616

Pacht potrzebny i znaczna ilość masła. Panie obywatelski racza się zgłaszać do umowy: Warszawa, ul. Długa № 20, mieszkania 21, od godziny 12 do 5-ej. 12767

Posesja 68 Nowolipki, obejmująca 6812 lok- ci kwadr., frontu 104, po rs. 1.50 z budynka- mi do sprzedania. 12142

Plac do sprzedania 6,400 lokci kwadr., w o- kolicach rogatki wolskich i powązkowskich. Wiadomość: ulica Nowolipie № 23, mieszka- nia 20. 12903

Potrzebna jest suma 5,000 rs. na spłatę hy- poteki z dóbr ziemskich w gubernii kali- skiej, z bezpieczeństwem zupełnym. Blizsza wiadomość przy ulicy Wysoko Smolnej № 22, mieszkania 1. 13081

Powiat Nowomiński, w Kaluszyń jest pie- karnia do wynajęcia u Brzozowskiego. 13028

Potrzebna jest pożyczka 28—30,000 rs. na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiado- mość: Zjazd № 3, gdzie gimnazjum realne, mieszkania 51. 13013

Potrzebny zaraz administrator domu z kau- cją 2,000 rs. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. K. Z. 12969

Rubli 7,000 potrzeba na 1-szy numer hypoteki w Warszawie. Wiadomość u adwokata przysięgłego Sobieszczańskiego, ulica Senator- ska № 8. 12905

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do odstąpie- nia w każdej chwili. Wiadomość: ulica Nowy-Swiat № 12. 12722

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprze- dania, w dobrym miejscu. Wiadomość w skła- dzie papieru W-go Winiarskiego, Nowy-Swiat № 58. 12623

Szynk do odstąpienia z powodu interesów s- familijnych, egzystujący od lat 30. Wiado- mość: Bracka 10, m. 2. 12652

Sklep wiktualny z małym mieszkaniem za- rządk do sprzedania. Ulica Nowosennałska № 7. 13069

Sklep wiktualny do sprzedania. Ul. Cegla- na № 2. 13065

Sklep mydlarsko-naftowy i dystrybucyjny, Segzystujący od lat kilkunastu, do wynajęcia od 1-go lipca. Pańska 86, u właścicieli do- mu. 13063

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprze- dania. Ulica Świętojska № 12. 13061

Sklep spożywczy do sprzedania. Chmiel- na 85. 13052

Sklep wiktualny z dystrybucją zaraz do odstąpienia za bardzo niską cenę. Piwna № 16. 13021

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z urządze- niem do nafty zaraz sprzedam za rs. 130. Pańska 86. 12981

W ogrodzie w Grochowie № 1-A owoc do wydzierżawienia. Wiadomość u p. Pisa- rzewskiego, rządę folwarku. 12683

Z powodu zmiany interesu jest do sprze- dania obora, 6 krów, z rekwiizytami, za bardzo przystępną cenę. Ul. Sienna № 13. 12698

Zaraz jest do sprzedania korzystna dystry- bucja. Świętokrzyska № 15. 13041

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklepik spożywczo-dystrybucyjny. Danilowiczowska № 12. 13043

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, za- łatwia przeprowadzki na wozach resoro- wych. 11

Do najęcia od 1-go lipca, 4 pokoje, balkon, przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarka, wy- gódka, zlew, 2 piwnice, rs. 400 rocznie. Takż lokal na parterze. Stajnia, wozownia. Widok piękny, na ogród. Lipowa № 5, blisko Obo- nej. 1505 r

Do wynajęcia od 1 lipca lokal składający się z 9-u pokoiów, przedpokojem, kuchnią, pomie- szczenia dla służby, na pierwszym piętrze, z łazienką, wodociągiem, gazem, wateklozetem i wszelkimi wygodami. Wiadomość w kanto- rze Maksymiljana Fajansa, Krakowskie-Przed- mieście № 58. 1402 r

Do wynajęcia lokale letnie w Sielcach za Belwederską rogatką dla pojedynczych i fa- milijnych osób. Willa Majora Kendzierskie- go. Rogatki wskaże. 12890

Dogodne letnie mieszkanie jest do wynaje- cia w Oboimowie, (przystanek dr. żel. za Jankoną), składające się z dwóch lub trzech pokoiów, w ogrodzie. Wiadomość u K. Go- rzeńskiego, na miejscu. 13050

Do wynajęcia czterech pokoiów umeblowane, z fortepianem lub bez, z balkonami, z ku- chnią i wszelkimi wygodami, na pierwszym piętrze, na Marszałkowskiej, od lipca na cztery miesiące. Wiadomość: Widok № 21, mie- szkania 1.—Tamże jeden pokój dla przystojnej kobiety. 12977

Do wynajęcia trzy pokoje umeblowane, z balkonem przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, miesięcznie. Ulica Nowosennałska 27, m. 5, wiadomość od 12—5. 13047

Do wynajęcia od 1 lipca lokale: po 5, 3, 2, 1 pokój, przy ulicy Wspólnej № 19. 1604r

Do wynajęcia od lipca oddzielny pokój frontowy, z usługą. Żabia 9, 2-e piętro, w bramie, mieszkania 35. 1592r

Do wynajęcia 3, 4, 5 pokoiów, dom za No- wo-Zielną. Zielenia 41. 13035

Do wynajęcia warsztat, oraz 4 pokoje z wodociągiem. Chłodna № 21. 12993

Hoża № 8. Sześć pokoiów z wygodami 620. Sklep, pokój, 300. 10849

Jest do wynajęcia od 8 lipca część sklepu, wraz z przyległym pokojem, przy magazynie miod, zdatna na pracownię gorsetów. Wiado- mość: Marszałkowska № 150. 13004

Letnie mieszkanie w pięknym ogrodzie, dwa duże pokoje, dwie kuchnie, weranda, las i rzeka blisko, za rogatką Mokotowską, nieda- leko Wilanowa, cena przystępna. Wiadomość: Marszałkowska 92, mieszkania 12, od godziny 2 do 7-ej. 13009

Letnie mieszkanie w Otwocku do odstąpie- nia tanio. Wiadomość: Śliska № 11, mieszka- nia 5. 12961

Mieszkanie składające się z 7-u pokoiów, przedpokojem, pasażem i kuchnią, na 2-m pię- trze, od frontu, przy ulicy Świętojskiej pod № 28, wprost izby sądowej do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość na miejscu. 13010

Od 1-go lipca jest do wynajęcia mieszkanie, z widokiem na Saski ogród, składające się z sypialni i saloniku, elegancko umeblowanych, z samowarem i usługą, za cenę rs. 40 miesię- cznie. Widzieć można między 12-tą a 6-tą. Se- natorska, pałac Zamojskich № 35. 13039

Od św. Jana do wynajęcia 3 pokoje, przed- pokój i kuchnia, suche i czyste, 18 rs. mie- sięcznie. Śliska 50, m. 31, 2-e piętro. 12900

Pokój, o dwóch oknach, obszerny, z usługą, samowarem, do wynajęcia w każdym czasie. Nowogrodzka № 37, m. 2. 12987

Pokój z przedpokojem, z osobnym wejściem, z meblami skromnymi, samowarem, usługą. Chmielna 10, m. 8. 13054

Pokój parady, z eleganckim wejściem, do wynajęcia od lipca. Wiadomość: Marszał- kowska 143, m. 22. 13078

Pokój z kuchnią zaraz dla pojedynczej oso- by. Nowy-Swiat 25. 12912

Sklep z pokojem do wynajęcia. Miodowa № 15. 12662

2, 3, 4 pokoje, 1-e piętro, front, z balkonem. Trzy pokoje 20 rubli miesięcznie. Suche, wysoki, strona słoneczna. Wodociąg, zlew. Śliska 50. 12850

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na pier- wszym piętrze, z widokiem na ogród, do wy- najęcia od 8 lipca r. b. Ogrodowa № 60. 12979

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, front 1-go piętra, Zródlowa 8, 220 rs., o kilkadziesiąt kroków od Krakow-Przedmieścia. 13006

4 obszerne pokoje frontowe, parter, osobne wejście oraz 1 i 2 pokoje z kuchniami od lipca do wynajęcia. Wspólna 42, przy Mar- szalkowskiej. 13015

6 pokoiów, przedpokój i kuchnia z wygo- dami, suche i ciepłe, na parterze, od frontu ulicy Marszałkowskiej, cena przystępna, do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość u właściciela, Wileza № 33, między 5-tą a 6-tą po połu- dniu. 12741

6 pokoiów, etc. frontowe, 2-gie piętro, od 1 lipca. Chmielna 13. 11917

9, 6, 5, 4, 3 i 2 pokoje z kuchniami, wodo- ciągami, wateklozetami i wszelkimi wygo- dami, do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Ksia- żeczka № 4, drugi dom od Nowego-Swiatu. 13011

10 pokoiów, przedpokój, kuchnia, na par- terze, ogrodem, od 1 lipca. Jerozolimska 49, róg Marszałkowskiej, wprost bankofu ko- lei. 1602r

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka, b. starsza Instytutu położniczo- gego, przyjmuje panie spodziewające się sła- bości, we wspólnych i oddzielnych pokojach, mieszkanie wygodne, z łazienką, udziela po- rad w zakresie swej specjalności. Słabość, n- mieszczenie dziecka od 15 rs. Ulica Złota № 23, mieszkania 1, parter frontowy. 13027

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłu- szy, lub kurację. Krucza 38. 13045

Akuszerka Bukowska dla pań spodziewa- jących się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka sumienna. Cena bardzo niz- kie. Bednarska 21. 13040

Akuszerka przyjmuje na słabość i kurację. Chłodna 21, m. 15. 13055

Chłopczyk trzy-letni, dobrych rodziców, do czwajęcia na własność, Marszałkowska 108, mieszkania 24. 12966

Czerśnie, truskawki i inne owoce sezon- owe, ciągle świeże i tanie, poleca warszaw- skie stowarzyszenie sprzedaży owoców. Ul. Chmielna 26. Telefonu 102. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 1603r

Gotowania i gospodarstwa domowego nau- czyć się można w domu prywatnym. Blizsza wiadomość: ul. Hoża № 9, m. 3. 12838

J. Szlichert, Miedziana № 13, załatwia J. przeprowadzki na wozach resorowych. 12840

J. Daszkiewicz stolarz, zeńce się złożyć w int- resie własnym do kantoru M. E. Ha- rynga, Berga 6. 13022

Karbowanie, plisowanie, rurkowanie, faldę harmonikową, wycinanie ząbków. Senator- ska 19, mieszkania 7. 12980

Kapelusze ubieram gustownie, odświeżam i starzę. Widok 14, lewa oficyna, parter. 13076

Młoda mamka ze świeżym i obfitym pokar- mem. Brzozowa № 26, m. 3. 13019

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długa. Miedziana 11, m. 34. 13070

Mamka ze świeżym pokarmem, szuka miej- sca. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 3, u stróża. 12982

Osoba młoda, obeznana z podróżami i zagra- nicą, poszukuje wyjazdu z damą intelligen- tną, jako towarzyszką, za kosztą podróży i u- trzymanie. Oferty: Kur. Warsz. A. L. 13094

Przeprowadzki większych domów, opako- wana, ekspedycje skutecznie stolarz Zi- elński, Krucza 49. 12673

Pozostawione w drodze w dniu 8 b. m. buciki damskie, są do odebrania za udowo- dzeniem. Obożna 4, u stróża. 12978

Pracownia ubrań dzieciennych, przyjmuje obstalunki. Sienna № 26, m. 5. 1596r

Sukienki dziecięce od najskromniejszych do snajstrojniejszych, szafroki, matiné. Sena- torska 26, wprost kościoła, w fabryce bielizny Teofil Fuks. 1591r

Uprasza się panią—która w sobotę chciała uprzedzić pakę sukien do magazynu kupna i sprzedaży garderoby damskiej używanej, Widok 3, m. 1, o adres. 12995

W poniedziałek przechodząc ulicami Je- wrozolimską, Nowym-Swiatem, Foksal, Chmielna, Zgoda, zgubiono bransoletkę zła- złą. Znalazca zechce odnieść na Zgoda № 6, m. 4, za nagrodą. 13001

Wyjeżdżam na wieś poszukuję osoby na wspólny koszt. Chmielna 30, m. 8. 12968

W tramwaju uroniono portmonetkę z kw- tami zaliczeniowymi pocztowymi, za zwro- tem do zakładu Pika, Miodowa 6, wypłacono będą tytułem nagrody rs. 3, trzy. 13087

Wczoraj, d. 11-go b. m., przechodząc ulic- ami: Nicała, Saskim ogrodem do Mazowie- ckiej, Świętokrzyską i Marszałkowską, zg- ubiono broszkę złotą, w kształcie medaljonu, z biono broszkę złotą, bez szpilki. Łaskawy na- zecz kim kamieniem, bez szpilki. Łaskawy na- lazca przez wzgląd na osobę nieza mozną, na- chce oddać na ul. Świętokrzyską № 9, mieszka- nia 24, za nagrodą. 1606r

Znaleziono w piątek o godzinie 11 rano z tej strony mostu wieprza białego ze sznu- kiem na szyjce. Wiadomość na Świętokrzy- skiej pod № 11, w sklepie rzeźniczym. 12969

Zostawiono w poniedziałek w Łazienkach Znałce blisko pałacyku lotniecego. Łaskawy znalazca raczy oddać: Chmielna 23, m. 9, za nagrodą. 13006

Zaginął czarny pudel,—łaskawy znalazca zechce odprawić takowego na Foksal 34, za stosowną nagrodą. Nieprawdy posiadacz sądownie odpowiadać będzie. 13007

22 maja (3 czerwca) w Łodzi zgubiono 25-tes z 5-ju bilecikami bież. loterii 149116. Ostrzeżenia poczyniono. 12973